

Nie takie gąski!

4



„Ptasie radio” okazało się wyjątkowo inspirującym tematem dla uczestniczek *Babskiego Combra*, które udowodniły, że potrafią świetnie się bawić, dając prawdziwy popis humoru i fantazji

Znikąd pomocy

7

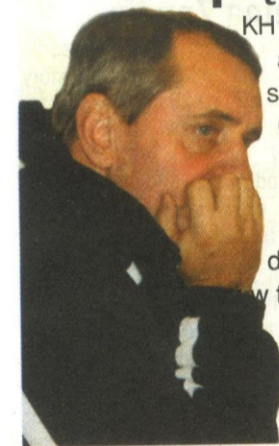
Dyrektor Adam Siembab uważa, że jeśli Rząd rozwiąże problemy płacowe w służbie zdrowia, sanocki szpital szybko dorówna temu w Leśnej Górze z serialu „Na dobre i na złe”. A może nawet go przebijie...



Słynie z twardej ręki

12

KH ma nowego sternika, a został nim słowacki szkoleniowiec Josef Contofalsky. Kibice wierzą, że dzięki niemu za chwilę nie poznają swojej drużyny. Sam trener to wierzy, choć wie, że nie będzie to wcale proste



Kupimy sobie pomnik?

Sanok będzie miał nowy pomnik. Kto i komu go postawi? Mieszkańcy Sanoka swemu patronowi – ks. Zygmuntowi Gorazdowskiemu. Tak zdecydowali w ich imieniu miejscy rajcowie. Zrobili to jednomyślnie. Ich wyborcy nie są już tak zgodni w ocenie. Jedni biją brawo, podpisując się pod inicjatywą obydwoją rękami, drudzy mocno ją krytykują.

Uchwała zapadła na ostatniej, ubiegłoczwartkowej sesji rady miasta. – Po przyjęciu ks. Gorazdowskiego za patrona miasta i przedstawieniu projektu pomnika trzeba podjąć uchwałę o jego wybudowaniu – argumentowała przewodnicząca Janina Sadowska, pomysłodawczyni przedsięwzięcia i autorka projektu uchwały. – Mam nadzieję, że powołamy komitet budowy, który będzie zbierał datki na ten cel. Sanok ma 40 tysięcy mieszkańców, czyli około 10 tysięcy rodzin. Jeśli każda da 20 złotych, to pomnik zostanie wzniesiony. Każda może nie da, ale inne dadzą więcej. Radna podkreśliła, że oficjalnie finansowanie będzie z budżetu miasta, ale zasilanego darowiznami ze zbiórek, co ograniczy koszty.

Ostatni z argumentów okazał się dość istotny dla członków komisji finansowo-gospodarczej, którzy na swym posiedzeniu przegłosowali projekt uchwały pozytywnie pod warunkiem, że miasto nie dołoży do budowy ani złotówki. Podczas sesji dyskusja była stonowana. Najbardziej aktywny w niej był Andrzej Chrobak, który najpierw zastanawiał się, czy i jak można zrobić z pomnika produkt turystyczny, a następnie sugerował, aby – w związku z zaniedbanym nagrobkiem ks. Gorazdowskiego we Lwowie – przenieść szczątki kapłana do Sanoka, co przyczyniłoby się do narodzenia kultu świętego w naszym mieście.

– Nagrobek ks. Gorazdowskiego znajduje się na Cmentarzu Łyczakowskim i jest bardzo dobrze utrzymany dzięki siostrze Józefitom, które się nim opiekują. Poza tym jest to tylko nagrobek. Relikwie dawno przeniesiono do kościoła, gdzie ks. Gorazdowski był proboszczem. O drugim pochówku nie może być więc mowy. Byłoby to świętokradstwo – ripostowała Janina Sadowska. Wśród oponentów radnego znaleźli się również Maciej Bluj i Marian Kurasz, którzy odżegnywali się od traktowania pomnika jako produktu turystycznego. – To nie produkt turystyczny, tylko wyraz hołdu – podkreślił wiceburmistrz.

W głosowaniu wszyscy obecni na sali radni (19) opowiedzieli się za przyjęciem uchwały o budowie monumentu.

Decyzja ta nie wszystkim mieszkańcom jednak się podoba. Dają temu wyraz na forach internetowych oraz w wypowiedziach udzielanych z zastrzeżeniem swoich danych do wiadomości redakcji. – Czy Sanokowi najbardziej potrzebny jest kolejny pomnik? Czy radni nie dostrzegają innych palących problemów w mieście, którymi powinni się zająć? – Jestem katoliczką, ale na taką głupotę aż mnie trzęsie! Nie takich pomników oczekuje nasz święty, który w grobie się chyba na to wszystko przewraca. Jego pomnikami były ochronki, hospicja i jadłodajnie dla ubogich. Pytanie więc, po co i komu ten pomnik tak naprawdę się stawia? – Wiele osób tak myśli, tylko nie mówią o tym głośno. Po co narażać się na wytyki? Dyktat panuje i każdy, kto ma inne zdanie, zostanie napiętnowany.

Joanna Kozimor



Pokusa, aby w Sanoku stanął pomnik naszego rodaka, św. Zygmunta, jest duża. Zwłaszcza, że projekt krakowskich artystów zrobił na większości duże wrażenie. Otwartym pozostaje jednak pytanie: czy taki pomnik wybrałyby sobie nasz Święty?

Często w redakcji prowadzimy zażarte spory na różne tematy. Tym razem byliśmy wyjątkowo zgodni: myśl o budowie pomnika księdza Gorazdowskiego jest przedwczesna! Stawianie pomników ma sens tylko wtedy, gdy wypływa z głębokiej potrzeby serca, chęci wyrażenia wdzięczności komuś, kogo się podziwia i kocha. Czy sanoczanie mieli czas, aby poznać swojego nowego patrona? Większość pewnie „coś” słyszała o tym niezwykłym człowieku, nie mieliśmy jednak okazji, aby serdecznie z nim się żyć, powierzać mu różne problemy i dziękować za pomoc.

Trzeba też zastanowić się, czy warto „inwestować” w spiz? Może lepszym sposobem uczczenia świętego byłoby wybudowanie żywego pomnika? Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta od lat zмага się z budową zakładu opiekuńczo-leczniczego w Olchowach dla osób wymagających całodobowej opieki. Czy nie powinniśmy raczej tam skierować naszej ofiarności, fundując nowoczesną placówkę imienia księdza Gorazdowskiego, w której człowiek chory, samotny i umierający znajdzie pomoc i zrozumienie? Wszak samarytańska służba innym była sensem życia tego kapłana, podobnie zresztą, jak i brata Alberta. Przekazy mówią, że obaj święci zetknęli się ze sobą we Lwowie. Może dzięki nam spotkają się ponownie w Sanoku? **Zespół Redakcyjny „Tygodnika Sanockiego”**

Miasto w blasku światła

Już w przyszłym tygodniu miejskie ulice i budynki rozblyszą setkami światełek, wprowadzając nas w klimat świąt Bożego Narodzenia. Przybędzie kolorowych neonów na latarniach i świetlistych girland na drzewach. Ciekawie zapowiada się zwłaszcza iluminacja Rynku.

Najbardziej rozświetlone będzie centrum, gdzie staną trzy miejskie choinki – na deptaku u wylotu ul. Piłsudskiego, na skwerku przy SDH oraz w parku przy *Kinie*. Ich ustawieniem i dekoracją zajmie się Eko-Teren, który zadba również o świąteczny wystrój placów, pomników i budynków komunalnych, w tym szkół podstawowych, gimnazjów, przedszkoli i żłobków. Świetlne girlandy rozpięte zostaną głównie na drzewach, ale także między latarniami oraz na ścianach. Miasto wyda na ten cel 26 tys. złotych.

Przybędzie także „przewieszek” nad ulicami i neonów na latarniach – na odcinku od ronda Beksińskiego do przejazdu kolejowego na ul. Lipińskiego kolorowymi elementami ozdobiony zostanie już każdy, a nie co drugi

czy trzeci jak dotychczas, słup z lampą. Dekoracją ulic, która kosztować będzie miasto kolejne 20 tys. złotych, zajmie się El-Bud.

Feeria świateł rozblysznie także Rynek, który zyska całkiem nową iluminację dawnego ratusza oraz obecnego magistratu. Obydwa zostaną oświetlone lampami umieszczonymi u podłoża, jak i na ścianach, aby wydobyć najpiękniejsze detale architektoniczne budynków. Inwestycja, choć kosztowna, zaakceptowana została przez radnych, którzy na jednej z ostatnich sesji postanowili przeznaczyć na nią z tegorocznego budżetu ponad 230 tys. złotych. Ogłoszony przez miasto przetarg wygrał rzeszowski Elektromontaż, który zobowiązał się zakończyć prace przed sylwestrem.

– To pierwszy etap iluminacji miasta, opracowanej przez firmę Thorn z Wrocławia. Projekt obejmuje oświetlenie 26 zabytko-

wych budynków w centrum. Teraz będzie to stary i nowy ratusz, w przyszłym roku – kościół Franciszkanów, kamienica Zaleskich i pomnik na placu św. Jana, w kolejnych – biblioteka, *Kino*, Sąd Rejonowy, poczta, PBS, SDK i inne – wyjaśnia Adam Ćwiąkała z wydziału gospodarki komunalnej UM. – Chcę podkreślić, że nie jest to iluminacja o charakterze świątecznym, tylko całoroczna. Budynki będą oświetlane światłem białym, włączanym i wyłączanym automatycznie, od zmroku do późnego wieczora.

Na iluminację sanockich zabytków przyjdzie nam więc jeszcze trochę poczekać, za to klimat świąt będziemy mogli poczuć już od środy, wtedy bowiem – na powitanie św. Mikołaja – miasto rozblysznie świątecznymi dekoracjami. Mam nadzieję, że Święty doceni te starania i zrewanżuje się sanoczanom równie hojnie...

/lot/

PBS Bank

Podkarpacki Bank Spółdzielczy

**KREDYT
DLA KAŻDEGO**

Rata miesięczna już od 41 zł
ubezpieczenie w prezencie



Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy;

GANIMY: Zarządców dróg powiatowych w mieście za zlekceważenie pierwszych ataków zimy, na skutek czego kilka ostatnich poranków (jeszcze o godz. 8) było koszmarem dla kierowców. Śliskie ulice, na czele z Mickiewicza, przypominały lodowiska, na których tańczyły samochody, narażając siebie i innych na stłuczki i kolizje. Lepiej było już na ulicach miejskich, najlepiej na krajowych. Panowie drogowcy z powiatu: obudźcie się. Już zima! I nastawiajcie budziki na 5 rano, nie na ósmą. W niedziele także.

CHWALIMY: Personel oddziału urazowo-ortopedycznego szpitala za zaangażowanie się w kapitalny remont oddziału. Swoim podejściem do dzieła potrafili tak zarazić innych, że szybko zjednali sobie sponsorów, pomocników i sojuszników. Dzięki temu jeszcze do wczoraj najbrzydszy oddział w całym szpitalu jutro będzie lśnił czystością oraz blaskiem płytek ceramicznych i posadzek. Ordynatorowi Robertowi Kobieli i jego dzielnej załodze bijemy gromkie brawa, stwierdzając, że metoda „Pomóż sobie sam” nadal pozostaje jedynym sposobem na zmiany.

Do szpitalnego oddziału ratunkowego pekaesem

Sanocki szpital nie wzbogaci się o nową „erkę”, o jaką zabiega od kilku lat. Pomimo dodatkowych pieniędzy wygospodarowanych w tegorocznym budżecie wojewody i przeznaczeniu ich na zakup środków transportu dla zespołów ratownictwa medycznego, karetki dostaną inne szpitale. Sanok i tym razem znalazł się w strefie trędowatych.

W serwisie informacyjnym Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego czytamy, że: „... Dariusz Iwaneczko, I Wicewojewoda Podkarpacki podpisał decyzję o przeznaczeniu 653.860 zł. na dofinansowanie zakupu środków transportu dla zespołów ratownictwa medycznego. Dofinansowanie otrzymają szpitale: w Przemyślu, Tarnobrzegu i Leżajsku oraz Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu.

– Ta decyzja to dla nas kolejny cios w plecy. Od dwóch lat usilnie zabiegamy o nową karetkę i znów zostaliśmy pominięci. Przyglądając się geografii kierowania dotacji, odnoszę wrażenie, że Sanok nie leży na Podkarpaciu, ale poza granicami kraju, gdzieś na Słowacji – skwitował doniesienia „serwisu informacyjnego” dyr. Adam Siemba z SP ZOZ w Sanoku.

Ponowne pominięcie Sanoka w przydziale karetek jest tym bardziej przykre, że to właśnie sanocki SP ZOZ w bieżącym roku dokonał wielkiego dzieła, oddając do użytku szpitalny oddział ratunkowy. Najnowocześniejszy na Podkarpaciu. Jeszcze na świeżo pamiętamy uroczystość jego otwarcia z udziałem wicewojewody Dariusza Iwaneczki, któremu brakowało słów uznania i zachwytu dla dokonanego ogromnym wysiłkiem dzieła. Pamiętamy wypowiedzi pana wicewojewody, jak to dzięki Sanokowi wzrosło bezpieczeństwo turystów wypoczywających w Bieszczadach. Dziś, po rozdziale pieniędzy na karetki, możemy dopowiedzieć: wzrosło, pod warunkiem, że w oddziale ratunkowym w Sanoku turyści stawią się własnym środkiem transportu. Albo pekaesem.

Foto śmieszki

I jeszcze pesel niech pan wpisze, bo nie dostanie pan paczki



Najstarsza sanoczanka ma już 103 lata!

Modli się i ogląda telewizję

Przed tygodniem obchodziła swoje 103 urodziny najstarsza mieszkanka Sanoka – pani Marianna Jarosz z Dąbrówki. Jak co roku z życzeniami, bukietem i drobnymi upominkami pospieszyli nie tylko najbliżsi, ale i przedstawiciele władz miasta.



Pani Marianna była wyraźnie ożywiona przybyciem gości

Mimo sędziwego wieku i skrzywionej szyi, która podczas upadku z fotela przed dwoma laty, nestorka nadal doskonale sobie radzi. Samodzielnie chodzi, podpierając się laską, zachowuje też sprawny umysł, po-

godę ducha i poczucie humoru. Aż trudno uwierzyć, skąd w tej drobnej postaci tak wiele sił witalnych. – Ma tyle prętów i śrub w tym biodrze, że lekarz, który ją operował, nie dawał szans, że będzie chodzić, ale wytrzymała się z biedy. Nie ma z nią żadne-

go kłopotu – mówi z dumą wnuczka Barbara Skalińska, z rodziną której pani Marianna mieszka.

Jubilatka zapytana o receptę na długie i szczęśliwe życie odpowiada bez zastanowienia: – Nikomu krzywdy nie robiłam. Sama nie zjadłam, ale się podzieliłam. – Do dziś, choć bieda nie zagląda już jej w oczy, pamięta o tym. I modli się na różańcu – za wszystkich, bliskich i dalekich, za każdego, kto się jej przyśni. A i wśród najbliższych jest za kogo – dochowała się 3 córek i syna, 10 wnuków, 15 prawnuków i 2 praprawnuków. – Lubi ciszę, ale i telewizję czasem poogląda – dodaje z uśmiechem pani Barbara.

Przekazane w imieniu burmistrza przez Wojciecha Majkę z USC i Wojciecha Pajestkę z UM gratulacje pani Marianna przyjęła z taką wdzięcznością, że w pewnej chwili sama zaczęła składać życzenia tym, którzy z nimi do niej przyjechali. Zgodnie ze swą życiową maksymą musiała podzielić się radością...

/joko/

W męskim towarzystwie

Rozmowa z posłanką Elżbietą Łukacijewską, wiceprzewodniczącą sejmowego Klubu Parlamentarnego PO

*** Czy pani wybór na stanowisko wiceszefa klubu oznacza, że została pani prawą ręką szefa Zbigniewa Chlebowskiego?**

– Klubem rządzi ośmiuosobowe prezydium. Wiceprzewodniczących jest pięciu, a ja zostałam jednym z nich.

*** Jako jedyna kobieta...**

– Tak, jestem jedyną kobietą we władzach klubu.

*** Nie obawia się pani, że będzie traktowana trochę jako ozdoba w tym męskim towarzystwie?**

– Nigdy nie czułam się niczyją ozdobą, a jeśli już, to mojego męża. Chcę podkreślić, że bycie kobietą nie ułatwia kariery zawodowej czy politycznej. Panie muszą się dwa razy więcej napracować, aby zostać dostrzeżone.

*** Co zdecydowało o pani wyborze?**

– Myślę, że jest to uznanie dla mojej ciężkiej pracy w bardzo



trudnym terenie, która przynosi efekty dla naszych struktur.

*** Na Podkarpaciu wygrał jednak PiS.**

– Wyborcy zawsze tu mieli określone preferencje, choć zaczyna się to zmieniać.

*** Znalezienie się we władzach klubu rządzącej opcji to komfortowa sytuacja. Jak przełoży się to działanie na rzecz regionu?**

– Bycie wiceprzewodniczącą największego klubu parlamentarnego na pewno ułatwi mi szybszy i łatwiejszy dostęp do rządu, dostęp do informacji i możliwość skutecznego lobbowania. Sprawy Podkarpacia zawsze były i są dla mnie szczególnie ważne.

*** Jaką problematyką chce się pani zająć w swojej pracy?**

– Edukacja, ochroną środowiska – przez trzy kadencje byłam wiceprzewodniczącą przedmiotowej komisji – i służbą zdrowia.

*** Jest pani doświadczoną posłanką z ponad sześciolletnim stażem. Nie marzyła się pani jakaś funkcja rządowa?**

– Nie zabiegałam o żadną funkcję, a poza tym nie chciałabym przeprowadzać się do Warszawy.

Rozmawiała
Jolanta Ziobro

Od wódki rozum krótki

Nawet osiem lat pozbawienia wolności grozi 21-letniemu mieszkańcowi Falejówki. Nie dość, że prowadził po pijanemu i bez prawa jazdy, próbował uciekać przed policjantami, a po zatrzymaniu – przekupić ich łapówką.

Wydarzenia, które rozegrały się w ubiegły czwartek późnym wieczorem na ulicach Sanoka, mogłyby z powodzeniem stanowić jedną z sekwencji filmu gangsterskiego. Około 21.30 dyżurny sanockiej KPP odebrał informację o fordzie fiesta jadącym ulicą Królowej Bony. Ze słów dzwoniącego mężczyzny wynikało, że kierowca jest prawdopodobnie pijany. Policjanci szybko namierzali i zatrzymali podejrzane auto. Kiedy wysiadali z radiowozu, kierowca gwałtownie ruszył do tyłu, o małą

nie najeżdżając na jednego z funkcjonariuszy, który na szczęście zdołał uskoczyć. Desperat zaczął uciekać, policjanci ruszyli więc w pościg. Uciekinier zdołał przejechać przez dwa skrzyżowania na czerwonym świetle. Chwilę później rozpedzony ford wpadł w poślizg i uderzył w krawężnik. Wówczas udało się go zablokować.

Kierowca stawiał opór – policjanci musieli użyć siły, aby wyciągnąć go z auta. Okazało się, że delikwent – 21-letni Jan S. z Falejówki – nie ma prawa jazdy

i jest pijany. Stwierdzono u niego ponad 1,5 promila alkoholu. W radiowozie zaoferował stróżom prawa łapówkę, proponując, by puścili go wolno za 3 tys. zł. Ci powiadomili o tym przełożonych. Młodzieniec trafił do policyjnego aresztu. Za kierowanie samochodem po pijanemu i bez uprawnień grozi mu kara dwóch lat pozbawienia wolności, a za próbę wręczenia łapówki – nawet ośmiu.

Z postawy swoich podwładnych dumny jest komendant powiatowy policji, insp. Krzysztof Guzik, który wystąpił z wnioskiem do KWP w Rzeszowie o wyróżnienie obywateli policjantów nagrodą pieniężną.

/joko/

Z POLICJI...

Sanok

* Ofiarą kieszonkowca padł 29-letni mieszkaniec Sanoka, któremu podczas pobytu w pubie przy ul. Błonie (23 bm.) skradziono telefon komórkowy marki Sony Ericsson K550 o wartości 900 zł. Sprawca wyciągnął aparat z kieszeni kurtki mężczyzny.

* Złodziejskim zakusom nie oparł się również 23-letni sanoczaniec, który stracił komórkę marki Nokia 1600 oszacowaną na 150 zł. Szanse na jej odzyskanie są o tyle większe, że poszkodowany wskazał sprawcę, twierdząc, że był nim znany mu 15-letni młodzieniec. Nie chcąc oddać skradzionego telefonu, groził poszkodowanemu użyciem szczyryka. Do zdarzenia doszło w nocy z 23 na 24 bm. w rejonie ul. Kochanowskiego.

* Dwa dni później (26 bm.) osiedle Błonie znów stało się areną policyjnych działań. Znajdujący się w stanie nietrzeźwym dwaj 16-letni mieszkańcy Sanoka bez powodu zaczęli i pobili idącego chodnikiem 47-letniego mężczyznę, który doznał stłuczenia głowy i tułowia. Chuliganów zatrzymano i przekazano pod opiekę rodzicom.

* Policja bada przyczynę pożaru, który wybuchł w nocy z 21 na 22 bm. na jednej z prywatnych posesji w Pielni. Ogień strawił więźbę dachową budynku mieszkalno-gospodarczego należącego do 40-letniej kobiety, przebywającej poza miejscem zamieszkania. Na szczęście, śpiąca w budynku babcia oraz czwórka jej wnuków zdążyły się obudzić i uciec przed ogniem, który pochłonął jednak zgromadzone w gospodarczej części zboże. Wstępne straty oszacowano na 30 tys. zł.

Gmina Sanok

* „Spotkania” z kieszonkowcem nie uniknął 21-letni Michał W., mieszkaniec powiatu sanockiego. Na dyskotekę w Pakoszówce (24 bm.) skradziono mu portfel zawierający dowód osobisty oraz pieniądze w kwocie 20 zł.

Gmina Zagórz

* Łup w postaci jednej gęsi i jednego kuguta uniósł złodziej, który w nocy z 24 na 25 bm. pokonał zabezpieczenia drzwi stajni na prywatnej posesji w Czaszynie. Poszkodowana 52-letnia właścicielka gospodarstwa oszacowała straty na 100 zł.

* * *

Trzech pijanych kierowców namierzali policjanci sanockiej KPP w minionym tygodniu. Na ul. Krzyżanowskiego zatrzymali kierującego fiatem 22-letniego Dominika S. z powiatu rzeszowskiego – w wydechu młodzieniec znajdował się 2,982 promila alkoholu. W Besku wpadła kierująca volkswagenem 20-letnia Kamila K. (2,016), a w Pakoszówce – kierujący oplem 27-letni Mariusz W. z powiatu brzozowskiego (0,945).

**CZYTELNIKU
ZGŁOŚ SYGNAŁ!
013-464-27-00**

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Bartosz Błażewicz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9-16 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuski 24.

Druk: miteu, Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Mosty pana starosty

Bardzo dobra informacja dla mieszkańców powiatu: dwa nowe mosty na trasie Sanok-Bukowsko, w Wolicy i Markowcach, oraz wyremontowany odcinek drogi o długości 1,9 km zostały oddane oficjalnie do użytku. Inwestycja kosztowała ponad 5,5 mln zł i w połowie została sfinansowana ze środków unijnych.

Droga Sanok-Bukowsko należy do najbardziej uczęszczanych dróg na obszarach wiejskich powiatu sanockiego. Rozsypane się mosty utrudniały życie mieszkańcom okolic, przedsiębiorcom i właścicielom gospodarstw rolnych, nie wspominając o turystach, którzy w okresie zimy tłumnie ciągną na wyciąg w Karlikowie. W ostatnich latach stan techniczny obiektów groził wręcz katastrofą budowlaną.

Władze powiatu nie dysponowały pieniędzmi, aby na własną rękę zrealizować tak potężne zadanie, jak budowa dwóch nowych mostów. Powiatowi udało się przygotować dobry projekt na dofinansowanie ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. W efekcie udało się podpisać umowę z wojewodą podkarpackim na wsparcie zadania ze środków unijnych.

Roboty rozpoczęto w lutym 2006 roku. Realizowało je kon-

czenie brzegów rzeki, przebudowę blisko dwukilometrowego odcinka drogi.

Oficjalne otwarcie mostów odbyło się w ubiegłym tygodniu. W uroczystości uczestniczyli



Przecinanie wstęgi to zdecydowanie najprzyjemniejsza część inwestycji...

sorcjum firm: Przedsiębiorstwo Robót Mostowych i Drogowych z Sanoka oraz Stalmost ze Stalowej Woli. Zakres prac obejmował m.in. robiórkę dwóch starych mostów, budowę nowych, wykonanie dojazdów, zabezpie-

przedstawiciele powiatu sanockiego, samorządów gminnych, wykonawcy i mieszkańcy. Nie zabrakło tradycyjnych elementów: przecięcia wstęgi i poświęcania.

Najbardziej cieszą się rolnicy i przedsiębiorcy w naszej

gminie, którzy ze względu na ograniczenia tonażowe nie mogli przywozić surowca ani wywozić z terenu gminy tego, co wyprodukowali – zauważył Piotr Błażejowski, wójt gminy Bukowsko.

A starosta Wacław Krawczyk (któremu przyszło dokończyć dzieło zapoczątkowane przez swojego poprzednika, Bogdana Strusia) już zastanawia się, co zrobić z realizacją drugiego etapu inwestycji. – Przed nami remont całej nawierzchni i budowa jeszcze jednego mostu przed Bukowskiem. Koszty opiewają na 11 mln zł. To ogromna suma i mam obawy, że nie stać nas będzie na wkład własny. Zresztą, to nie jedyne zadanie, które nas czeka. Mamy jeszcze do dokończenia drogę Sanok-Dobra, która również wymaga ogromnych nakładów – wylicza.

Realizacja zadania kosztowała 5,5 mln zł, z czego 50 proc. (2,7 mln zł) pochodziło ze środków unijnych, 40 proc. z budżetu powiatu sanockiego (2,2 mln zł) i 10 proc. z budżetu państwa (550 tys. zł).

– Jeśli deklarujemy się jako miejscowość turystyczna, łatwy dojazd do centrum i zabytków powinien być priorytetem – podkreśla Wiesław Banach, dyrektor muzeum.

Za „skrót” przez ulicę Sanową optują także ojcowie franciszkanie, którzy chcieliby ułatwić swoim parafianom, szczególnie z Błoni, i tak utrudniony dostęp do świątyni.

Przytoczone wyżej racje, jak również wiele innych, padły podczas spotkania, które odbyło się w ostatni wtorek. Oprócz zainteresowanych uczestniczyli w nim przedstawiciele rzeszowskiego oddziału GDDKiA i Rejonu Lesko. Po wizji lokalnej i dyskusji – momentami dość ostrej – strony spisały protokół. Ostatecznie pracownicy dyrekcji zaproponowali, aby odwrócić kierunek ruchu na



Uczestnicy spotkania gorąco dyskutowali, nie zważając na temperaturę i padający śnieg.

Koronny argument GDDKiA, iż dążeniem administratora jest likwidacja niebezpiecznych lewoskrętów, nie do końca przekonuje oponentów. – Na ulicy Krakowskiej mamy co krok lewoskręty i jakoś nikomu to nie przeszkadza – dziwi się Jan Wydrzyński.

ulicy Sanowej i wykorzystać ją jako drogę wyjazdową z ulicy Zamkowej na Królowej Bony (z możliwością prawoskrętu). – Wprowadzimy to rozwiązanie na pół roku i niech społeczeństwo osądzi, kto ma rację – rozstrzygnął Ryszard Bulwan, kierownik Rejonu Lesko.

Franciszkanie w Sanoku

Taki tytuł nosi zaplanowana na najbliższy wtorek (4 bm.) sesja naukowa, wieńcząca tegoroczne obchody 630-lecia obecności zakonników w naszym mieście. Jej współorganizatorem jest Muzeum Historyczne.

Będzie to ukoronowanie wielu działań religijnych, kulturalnych, artystycznych i naukowych, jakie franciszkanie wraz ze społecznością miasta podejmowali w tym roku dla uczczenia 630 rocznicy przybycia do Sanoka. Materiały z sesji zostaną zamieszczone w książce prezentującej historię naszego klasztoru na przestrzeni ponad 600 lat – mówi przełożony klasztoru o. Stanisław Glista.

Od godz. 10 w Zajeździe przy ul. Zamkowej 2 wystąpić będzie można wykładów przygotowanych przez historyków i pracowników naukowych kilku wyższych uczelni – m.in. o pierwszych franciszkańskich placówkach misyjnych na Rusi Czerwonej (dr Adam Mączka), sytuacji politycznej i społecznej na Ziemi Sanockiej przed 630 laty (dr Piotr Uruski), związkach Władysława Opolczyka z Sanokiem (prof. dr hab. Jerzy Sperka), efektach badań archeologicznych (Maria Zielińska, Piotr Kotowicz).

Wstydzcie się!



Minał miesiąc od wyborów, co oznacza, że z pejzażu naszych miast i wsi winny zniknąć wszelkie materiały promujące kandydatów. Niestety, nadal drzewa, płoty i słupy straszą wizerunkami doszłych i niedoszłych posłów i senatorów. Jest ich naprawdę dużo. Dla ukazania zjawiska wybraliśmy obrazek, ułożony na szczycie ściany jednego z budynków na rogu ulic: Piłsudskiego i Grzegorza. Najwyższy czas, aby sztabowcy pana posła uszanowali obowiązujące przepisy i ściągnęli baner z wizerunkiem swego lidera. Bo jeśli nie, to poprosimy jego samego: kicaj stąd, panie Zajac!

Najlepszy w lecie i w zimie

Gdzie mieści się najlepszy płatny parking w Sanoku? Oczywiście na byłym lodowisku przy ul. Mickiewicza.

– W lecie jest niczym klimatyzowany, gdyż nie dopuszcza promieni słonecznych, w zimie chroni przed śniegiem i okropnym zająciem, jakim jest czyszczenie szyb z lodu i śniegu. Lubię tu parkować i chciałbym, abym mógł to czynić jak najdłużej – mówi jeden z kierowców.

Obsługa parkingu dementuje, jakoby opłaty na tym parkingu, z racji luksusowych warunków, były wyższe. – Taką plotkę ustyszeliśmy od jednego z naszych klientów – mówi parkingowy. Podajmy zatem, że za 30 min postoju opłata wynosi 50 gr, za 1 godzinę – 1 zł. Dla busów opłaty te są podwójne.

Wąska, czyli Koszmarna

Dla mieszkańców ulicy Wąskiej koszmar zaczął się od lipca, kiedy to – na wniosek komisji ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego – zlikwidowano znak „zakaz ruchu wszelkich pojazdów”. Od tego czasu ulica ta i plac, którym się kończy, stały się ogólnodostępne. Sytuacja jest nie do zniesienia.

– Nie da się tak żyć – mówią wściekli mieszkańcy. – Od rana do wieczora cała ulica i chodnik zapchane są samochodami. Ruch jak na Marszałkowskiej. Nie można bezpiecznie przejść, nie mówiąc już o przejechaniu wózkiem. Mieszkańcy tu inwalida, poruszający się na wózku, musi godzinami czekać, aż ktoś łaskawie zrobi mu przejazd. Wezwana raz karetka dojechała tylko do Daszyńskiego, po czym kierowca z sanitariuszem z noszami szli prawie 100 metrów do chorego – przekrzykują się mieszkańcy bloków przy ul. Wąskiej 5 i 7. Dodają jeszcze, iż bezmyślna decyzja o likwidacji znaku doprowadziła do tego, że w żaden sposób nie mogą dojechać samochodami pod swój dom i często zmuszeni są szukać miejsca na zaparkowanie w centrum miasta. Nierzadko na płatnym parkingu.

Powód zlikwidowania znaku tłumaczą rzekomymi staraniami

Aresztu Śledczego o wyznaczenie parkingu dla pracowników tej instytucji. – Czy my jesteśmy obywatelami drugiej kategorii? Czy nikt nie liczy się z tym, że my tu mieszkamy? Chyba mamy prawo domagać się kawałka miejsca na postawienie samochodu czy minimum bezpieczeństwa i trochę spokoju. Może nawet większe, niż pracownicy Aresztu... – twierdzą.

Postanowili walczyć. Ich interwencje i argumenty spotkały się ze zrozumieniem burmistrza miasta, który zwrócił się do Powiatowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego o przeanalizowanie zasadności zastosowanego rozwiązania. Jego zdaniem, rozsądnym wydaje się przywrócenie organizacji ruchu sprzed lipca 2007 r. Czy tak się stanie? Oczekujemy na rychłe zbadanie sprawy i zrobienie właściwego ruchu. Na pewno nie wystarczy zmienić nazwy ulicy z Wąskiej na Koszmarna.

emes

Sygnaty Czytelników

Więcej światła

Włączenie się do ruchu w wielu miejscach jest problemem nie z tej ziemi. Kierowcy nie potrafią zrozumieć, dlaczego nikt tego nie widzi.

Żeby wyjechać z ul. Stróżowskiej na ul. Lipińskiego, często trzeba czekać kilka kwadransów. To istny koszmar. Co sprytniejsi kierowcy wjeżdżają między bloki i w ten sposób próbują skrócić męki oczekiwania, na co z kolei skarżą się mieszkańcy tych bloków. Równie koszmarnym jest włączenie się w obwodnicę z ulicy Jana Pawła II. Byłem przekonany, że teraz, przy okazji remontu, pojawią się tam światła. Niestety. Podobno przepisy ruchu zabraniają umieszczania zbyt wielu światła, gdyż to spowalnia ruch. Ekspertów, którzy tak twierdzą, odsyłam na obwodnicę do Krosna. Tam jest światła bez liku. Można było. U nas, nie. Jadąc przez Polskę, coraz więcej widzimy ekranów dźwiękochłonnych, oddzielających osiedla mieszkaniowe od uciążliwych traktów komunikacyjnych. U nas nikt się nie kwapi, aby takowe postawić. A wzdłuż Błoni, między osiedlem, a obwodnicą aż prosi się, żeby się one pojawiły.

emes

Pozostaną w pamięci

Serdeczne podziękowania dla pani Elżbiety Bierczyńskiej za troskliwą opiekę lekarską oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. Mariana Filipczaka

składa

pogrążona w smutku Rodzina

VEKA

OKNA

z bezpiecznych profili VEKA



VIDOK
OKNA I DRZWI

Przy zakupie stolarki otrzymasz w prezencie **TERMOMETR zaokienny** (promocja do wyczerpania zapasów)

Okna z drewna meranti w cenie sosny litej!

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38
USTRZYKI DLN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15
www.vidok.com

Combrowe baby na grzędzie

Przednia zabawa, okraszona dowcipnymi piosenkami, żartami, konkursami, którym towarzyszyły salwy śmiechu, toasty i okrzyki na cześć wszystkich pań. Tak bawiły się uczestniczki czternastego już Babskiego Combra, zorganizowanego przez niezawodną ekipę sanockich „nafiarek”.

Na ostatkowej swawoli w Klubie „Górnik” zebrało się – a właściwie zleciało, bo hasłem tegorocznej zabawy było „Ptasie Radio” – sto czterdzieści pań z Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu i zaprzyjaźnionych ośrodków z całej Polski. Jak kaže prastara combrowa tradycja, wywodząca się ze średniowiecza, uczestniczki przybyły w przebraniach, zdumiewając, jak zawsze, polotem i twórczym podejściem do tematu. Kogóż i czegoż tam nie było! Oprócz wszelkiej maści ptactwa, gubiącego barwne piórka podczas zabawy, na konkurujących ze

sobą „grzędach” – a konkurowano w śpiewie i dowcipie – zasiadł m.in. ptasi karmnik, kacze gniazdo (te misterne konstrukcje na głowiel), kura domowa (pomysł genialny w swej prostocie, bo wystarczył fartuszek i papiloty), a nawet... ptasie radio.

Weny i pomysłowości nie



Barwnie, gwarnie, wesolo. Duch fantazji w narodzie nie umiera. Czapki z głów, panie i panowie!

zabrakło także organizatorkom, które przewodziły wesołemu „kurnikowi” do trzeciej nad ranem. – Każdy comber jest wyjątkowy, ale ten w opinii wielu uczestniczek był jednym z najlepszych. Cieszymy się, że panie wkładają tyle serca, aby przygotować wspaniałe stroje

i z takim zaangażowaniem uczestniczą w przebiegu zabawy. W tym roku miałyśmy wielki problem z wyborem Miss Combra, stąd tak liczna grupa laureatek. Rozdałyśmy mnóstwo nagród ufundowanych przez na-

Kaczmarek i Mira Ząbkiewicz.

Prześwietne grono Komitetu Organizacyjnego Babskiego Combra wsparły muzycznie Janina Głowa i Anna Wróblewska, pełniące rolę kanterek oraz załoga Klubu „Górnik”. Miłym akcentem imprezy był występ dawnych gwiazd „naftowca”: Ryszarda Zadarko i Maryli Roszniowskiej. Uczestniczki zabawy zgodnie orzekły, że nie ma większych dam estrady w Sanoku, niż obie członkinie Wysokiego i w Sprawach Piwnych Nigdy Nieomylnego Prezydium – najwyższego „organu” babskiego combra. (jz)

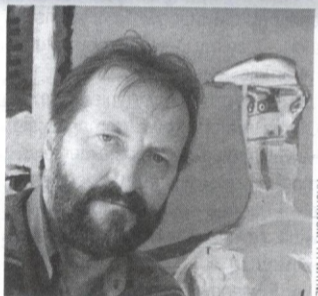
Joanna Sokół, dorodny combrowy bocian: – Humory wszystkim dopisują, a gardła bolą od śpiewu.

Najbardziej podoba mi się, że przy okazji tej zabawy dziewczyny puszczały wodze fantazji. Nikt nie patrzy, że koleżanka ma krzywe nogi czy zbyt okrągły brzuch. Nie liczy się zajmowane stanowisko ani zawartość portfela. Można chociaż na chwilę zapomnieć o szarej rzeczywistości!



Autoportret w Sękowej

Interesujące obrazy, kameralna muzyka, spore grono widzów – tak w największym skrócie można opisać wernisaż wystawy Autoportret krośnieńskiego artysty Piotra Wójtowicza, zorganizowany w Galerii Sękowej przy Uniwersytecie Ludowym Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej.



Piotr Wójtowicz na tle jednego ze swych autoportretów.

Na wystawie zaprezentowanych zostało 30 autoportretów artysty z okresu ostatnich dwóch lat. Autor – absolwent wydziału malarstwa krakowskiej ASP (dyplom w pracowni prof. J. Szancenbacha w 1983r.) wieloletni stypendysta ministerstwa kultury, nauczyciel PLSP w Krośnie – uprawia malarstwo i rysunek. – Sposób wypowiedzi Piotra Wójtowicza jest nietypowy, wypracowany poprzez własne widzenie świata. Jego warsztat

ukierunkowany jest na przedstawienie syntetyczne, głęboko wnikające w obszar abstrakcji. Obraz staje się uniwersalnym komunikatem, zapisanym charakterystyczną „paletą” artysty. Oszczędną i wyrafinowaną. Własny portret staje się jedynie pretekstem do możliwie jak największej wypowiedzi formalnej. W tych osobistych wyznaniach pełno jest uczuć, ekspresji, autoironii. Artysta poprzez własny wizerunek penetruje dogłębnie również warstwę psychologiczną. Mamy zatem pełny wizerunek nie tylko malarza, ale i człowieka. Uważam, że to najciekawsza z naszych dotychczasowych wystaw – mówi Piotr Woroniec, gospodarz Galerii Sękowej.

Wernisaż uświetnił występ Trio Kameralnego z Sanoka. Zrealizowana przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego ekspozycja czynna będzie do 12 grudnia. /jot/

Artysta na przełomie

Tych, którzy znają prace Piotra Woronca, nie trzeba specjalnie zachęcać do tego spotkania. Pozostałych namawiamy na nie gorąco – warto zarezerwować wolną chwilę w niedzielne popołudnie, by wybrać się do Galerii Sękowej i wziąć udział w wernisażu autorskiej wystawy rzeźbiarza.

Artysta zaprezentuje na niej około 30 rzeźb tworzonych od 2003 roku w ramach cyklu „Przełom Wieków”. Dzięki tegorocznemu stypendium uzyskanemu od ministra kultury i dziedzictwa narodowego możliwe stało się dokończenie tego projektu. – Dlaczego Przełom Wieków? Bo cykl powstawał w czasie zmiany tysiącleci, co dla mnie osobście było również czasem szczególnym z racji ukończenia 45 lat życia. Rzeźby nie są odzwierciedleniem jakichś konkretnych wydarzeń, mają wytworzyć raczej pewien nastrój zadumy nad przemijaniem – wyjaśnia autor. – Ta wystawa nałoży się na wcześniejszą – Autoportret Piotra Wójtowicza, ale myślę, że w niczym to nie przeszkadza, wręcz przeciwnie – będzie stanowiło świetne uzupełnienie.

Wernisaż odbędzie się 2 bm. o godz. 16 w Galerii Sękowej powstałej przy Uniwersytecie Ludowym Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej. /jot/

Charytatywnie dla Mikołaja

Prawie dwa tysiące złotych zebrali uczniowie I LO podczas charytatywnego koncertu, z którego dochód został przeznaczony na coroczną akcję „Mikołaj” oraz na pomoc absolwentce szkoły, której w pożarze spłonął dom.

W tym roku już po raz piątnasty uczniowie „jedyńki” wyjdą na ulicę w postaci mikołajkowego orszaku. Stowarzyszenie Inicjatyw Wychowawczo-Oświatowych i Kulturalnych działające przy I LO postanowiło pomóc także absolwentce, której kilka miesięcy temu pożar strawił dom. – Zbieraliśmy datki do puszek na ten cel i uczniowie wpadli na pomysł, by zorganizować wielki koncert charytatywny – opowiada Katarzyna Nowak, szkolny pedagog i wiceprezes Stowarzyszenia.

Zainteresowanie koncertem przerosło najsmielsze oczekiwania organizatorów. Sala pękła w szwach, a na kilka minut przed

nią w jej przypadku jest bardzo pracowity. – Koncert to tylko jeden z etapów przygotowania do akcji „Mikołaj”. Zbieramy pieniądze od sponsorów, przygotowujemy się do pakowania paczek. Wszystko po to, by szóstego grudnia trafić do ponad trzystu dzieci – mówi Kasprzak.

Koncert zjednoczył całą społeczność „jedyńki”. Organizatorzy dziękują wszystkim darczyńcom, dyrekcji SDK-u, firmie ochroniarzkiej POGLESZ, ale także przedstawicielom innych szkół, występującym na scenie. – Mocno wsparli nas uczniowie II LO. Był też jeden uczeń „ekonomika” i gimnazjum – mówi Katarzyna Nowak.



koncertem brakowało wolnych miejsc. Koncert trwał blisko dwie godziny, podczas których artyści zaprezentowali szeroki repertuar. Koncerty zespołów muzycznych, pokaz tańców towarzyskich, kabarety, taniec hinduski czy występ kwintetu smyczkowego – to tylko niektóre z atrakcji koncertu.

– Było trochę nerwów i obaw, bo przed występem mieliśmy właściwie tylko jedną próbę. Ale udało się – uśmiecha się Ewa Kasprzak, romanistka I LO i prezes Stowarzyszenia. Jak przyznaje, okres listopada i grud-

Najprawdopodobniej koncert na stałe wpisze się w kalendarz szkolnych imprez. – To świetna sprawa. Młodzież ma wielkie umiejętności i chęć pomocy innym! Miło było popatrzeć, jak uczniowie realizują się na scenie – przyznaje Robert Rybka, dyrektor I LO.

Tymczasem uczniów czeka teraz bezpośrednie przygotowanie do „Mikołaja”. W przyszłym tygodniu ruszają do pakowania prezentów, tak, by szóstego grudnia trafić do najbardziej potrzebujących dzieci na terenie całego miasta.

Bartosz Wiśniewski

Cecylia ukontentowana

Sanoccy muzycy wspaniale uczcili wspomnienie św. Cecylii, patronki kościelnej muzyki i śpiewu, spotykając się na wspólnej modlitwie, połączonej z koncertem, w gościnnie świątyni ojców franciszkanów. Inicjatywa gospodarzy spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem środowiska muzycznego.

Na mszy świętej, sprawowanej przez ojców w minioną sobotę, zbrali się uczniowie szkoły muzycznej, studenci, nauczyciele, artyści oraz miłośnicy śpiewu i muzyki. Modlitwie przewodniczył o. Jacek Wójtowicz, znany animator życia muzycznego i kulturalnego, pomysłodawca i dyrektor dwóch festiwali. W swojej homilii ojciec podkreślił potrzebę nieustannego pielęgnowania i dbania o właściwy poziom śpiewu i gry podczas liturgii. – Muzyka w liturgii ma integralny wpływ na godne oddawanie czci Bogu, który jest jedynym źródłem piękna. To piękno, które płynie od Boga, ma uwrażliwić człowieka i umocnić go w życiu codziennym – podkreślił kaznodzieja. (jz)

Po mszy świętej odbył się koncert w wykonaniu uczniów, studentów i pedagogów Państwowej Szkoły Muzycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Wystąpili: Sanocki Chór Kameralny i Młodzieżowa Orkiestra Smyczkowa (pod kierownictwem Elżbiety Przystasz), Młodzieżowa Orkiestra Dęta (pod kierownictwem Piotra Grabonia) oraz duety i soliści.

Wspólna modlitwa i koncertowanie okazały się wspaniałym pomysłem, co z entuzjazmem podkreślał Andrzej Smolik, dyrektor PSM. Nic dziwnego, że wszyscy uczestnicy wyrazili wolę kontynuowania podobnych przedsięwzięć w przyszłości. (jz)



Listopadowe spotkanie pod patronatem św. Cecylii ma szansę stać się piękną sanocką tradycją.

Też pamiętali

Chór św. Cecylii z parafii na Posadzie też pamiętał o swojej patronce. W liturgiczne wspomnienie świętej męczennicy (22 listopada) członkowie chóru uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, do której przygotowali oprawę liturgiczną, oraz w nabożeństwie za zmarłych członków zespołu. – Tegoroczne obchody były znacznie skromniejsze, bez tradycyjnego koncertu, gdyż intensywnie przygotowujemy się do jubileuszu 50-lecia istnienia – wyjaśnia Antoni Wojewoda, kierownik chóru. (z)

Kino SDK zaprasza

O jego filmach mówi się: ekstrawaganckie, barokowe, mroczne, surrealistyczne, oniryczne. Wszyscy zgadzają się co do jednego: to kino jest dziwne i tajemnicze.

David Lynch, o nim mowa, ma swoich wyznawców na całym świecie. Niedawno został uhonorowany nagrodą Przyjaciela Polski – Amicus Poloniae, którą odebrał podczas ceremonii otwarcia Festiwalu Polskich Filmów w Los Angeles. Ceremonię uświetnił pokaz najnowszego filmu Davida Lyncha „Inland Empire”. Film, który powstał częściowo w Polsce z udziałem polskich aktorów (m.in. Karolina Gruszka, Krzysztof Majchrzak), krytycy ocenili bardzo wysoko – pisało w prasie zaraz po premierze. „Inland Empire” w Kinie SDK w piątek o godz. 17 w sobotę o 18 i w niedzielę o godz. 17.

Dla czytelnika, który jako pierwszy zadzwoni do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójną wejściówkę na film.

Jazz znów będzie Bez...

Do Sanoka po raz trzeci zawita Międzynarodowy Festiwal Jazzowy „Jazz Bez...”. Trzydniowa impreza rozpoczyna się w przyszły piątek (7 grudnia).

VII edycja festiwalu zapowiada się jako szeroki projekt polsko-ukraińsko-skandynawsko-niemiecko-litewsko-francusko-amerykański. Sanockie koncerty odbywać się będą w: Klubie Naftowca, Klubie Pani K. i Restauracji Szklarnia. A zagrają m.in.: Piotr Baron Quartet, Jacek Kochan Quartet, Quintet Five Spot, czy ukraińskie formacje Dzyga Jazz Quintet i Fusion Orkiestra. Szczegółowy program festiwalu w następnym numerze. (b)

PBS nadal z BWA

Podkarpacki Bank Spółdzielczy nadal będzie wspierał działalność Biura Wystaw Artystycznych. Gwarancją tego jest przedłużona na kolejny rok umowa sponsorska.

Dynamiczna, pełna rozmachu działalność Biura Wystaw Artystycznych byłaby niemożliwa, gdyby nie firmy, które wspierają tę placówkę. Jedną z tych, która od początku udziela systematycznego wsparcia, jest Podkarpacki Bank Spółdzielczy. – Cieszymy się, że PBS postanowił kontynuować dzieło pomocy naszej placówce, przedłużając umowę sponsorską na kolejny rok. Dziękujemy mu za to, zapewniając, że pomoc ta pozwoli nam utrzymać ofertę kierowaną do mieszkańców miasta – oświadczył Sławomir Woźniak, kierownik BWA. emes

Śladem naszych publikacji

Nie chcemy zrobić z kościoła muzeum



ARTUR KUCHARSKI

chano budowy parkingu pod płytą Rynku. W tym okresie kwestia dojazdu do kościoła nie stanowiła problemu. Ojcowie franciszkanie, parafianie i Akcja Katolicka nie widziały problemu dojazdu pieszego kilkudziesięciu metrów do drzwi kościoła.

Dziwi i niepokoi fakt, że gdy, tak szeroko konsultowana inwestycja zbliża się do końca realizacji, podnoszony jest argument, że ta przebudowa „utrudni praktykowanie naszym wiernym wiary, co gwarantuje Konstytucja i Konkordat”. Takie stwierdzenie, to chyba duża przesada i krzywdzące posądzenie.

Także wskazywanie na roboty prowadzone w Rynku, jako przyczynę pęknięć murów klasztoru jest zaskakujące. Prowadzone badania pęknięć murów, przy udziale fachowców wielu branż, w tym przedstawicieli Urzędu Miasta i Konserwatora Zabytków, jako przyczynę podawały niewłaściwe odwodnienie terenu i osuwająca się skarpe. Do Urzę-

du nie wpłynął żaden wniosek o zbadanie pęknięć na skutek robót w Rynku. Gdyby taki wniosek wpłynął, to istniała realna szansa naprawienia szkód na koszt wykonawcy robót, gdyż wykonawca jest ubezpieczony od tego typu wydarzeń losowych. Nieoceniony jest wpływ oo. franciszkanów na rozwój miasta i jego mieszkańców. To

dzieło jest w pełni doceniane przez władze miasta. Posądzanie władz o utrudnianie, czy wręcz uniemożliwianie działalności, jest niesprawiedliwe. Sądzę, że jest wiele przykładów na poparcie wręcz odwrotnej tezy; wspierania i współuczestnictwa w wielu przedsięwzięciach inicjowanych przez ojców franciszkanów. Dlatego publicznie rzucane oskarżenia pod adresem władz miasta dezinformują opinię publiczną o wzajemnych relacjach i współpracy.

W sprawie usytuowania przystanku MKS w pobliżu kościoła informowaliśmy w piśmie z dnia 2.04.2007 i ostatnio pismem z dnia 23.11. br. Nowa organizacja ruchu w obrębie centrum miasta jest w końcowej fazie uzgadniania i po jej zatwierdzeniu przez Starostę zostanie wprowadzona i oznakowana. Wtedy też będzie można usytuować przystanek MKS w najbliższym

z możliwych miejsc obok Rynku tak, aby umożliwić wygodne i bezpieczne dojeżdżenie do kościoła. Jedną z propozycji jest lokalizacja przystanku na placu św. Michała, obok kwiatami.

Do rzadkości należą kościoły posiadające podjazdy dla samochodów pod same drzwi, stąd oczekiwanie takiego rozwiązania jako niezbędnego do uczestnictwa w obrzędach religijnych jest zbyt duże i sprzeczne z koncepcją ograniczenia Rynku tylko dla ruchu pieszego. Ograniczenie ruchu samochodowego miało zapewnić spokój i ciszę na Rynku oraz w obrębie kościoła, co powinno ułatwić, a nie utrudnić celebrowanie obrzędów religijnych. Jednocześnie podtrzymujemy propozycję przekazania do dyspozycji parafii pewnej ilości zezwoleń na wjazd na Rynek dla niepełnosprawnych celem dojazdu do kościoła.

Z wyrazami szacunku
Burmistrz Miasta Sanoka
Wojciech Blecharczyk

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

30 listopada (piątek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Marian Kawa
w godz. 12-14
pok. 40 (III piętro)

DYŻURY W RADZIE MIASTA

3 grudnia (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. 16.30-18

6 grudnia (czwartek) pokój nr 33
dyżur pełni radny
Andrzej Chrobak
w godz. 17-18

ZAWIADOMIENIE

Burmistrz Miasta Sanoka zawiadamia, że w związku z ostatecznym terminem składania wniosków o wymianę książeczek dowodów osobistych upływającym z dniem 31 grudnia 2007 r. biuro przyjmowania wniosków na wymianę dowodów osobistych (pok. nr 19) czynne będzie dodatkowo we wszystkie soboty grudnia 2007 r. w godz. 9-14.

Pomoc dla przedsiębiorców

W dniu 22 listopada 2007 r. na wniosek Burmistrza Wojciecha Blecharczyka Rada Miasta Sanoka podjęła uchwałę w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis.

Przyjęty program pomocy de minimis przewiduje możliwość uzyskania przez przedsiębiorcę pomocy w formie zwolnienia z podatku od nieruchomości od gruntów, budynków, budowli lub ich części stanowiących nowe inwestycje będące w posiadaniu-podatnika przedsiębiorcy i zajętych przez niego na prowadzenie działalności gospodarczej na okres 3 kolejnych lat podatkowych. Skierowany jest do przedsiębiorców prowadzących działalność produkcyjną lub usługową.

Przedsiębiorca może skorzystać z programu pomocy de minimis jeżeli spełni określone warunki, a mianowicie po wejściu w życie niniejszej uchwały zainwestuje w działalność gospodarczą oraz utworzy na terenie miasta Sanoka nowe miejsca pracy w związku z realizowanym projektem inwestycyjnym. Warunki te zostały określone odrębnie dla małych, średnich i dużych przedsiębiorców.

Beneficjenci pomocy przed rozpoczęciem realizacji danego projektu inwestycyjnego zobowiązani są do przedłożenia stosownych dokumentów zgodnie z przyjętym programem pomocy de minimis.

Program przewiduje udzielenie pomocy brutto, liczonej łącznie z wartością innej pomocy de minimis, otrzymanej przez jej beneficjenta w okresie 3 lat podatkowych, nie przekraczającej kwoty stanowiącej równowartość 200 tys. EURO, w sektorze transportu drogowego – równowartość 100 tys. EURO. Możliwość nabycia prawa do pomocy upływa z końcem 2013 roku. Burmistrz Miasta poprzez realizację programu pomocy de minimis pragnie zachęcić przedsiębiorców do inwestowania i tworzenia nowych miejsc pracy na terenie miasta Sanoka. Skorzystanie z programu pomocy oznaczać będzie, dla przedsiębiorcy szansę na rozwój oraz zwiększenie jego konkurencyjności na rynku.

Dla miasta to rozbudowa materialnych podstaw wpływających na wzrost standardu i poziomu życia mieszkańców.

Program został opublikowany na stronie internetowej Urzędu Miasta, prosimy o zapoznanie się z nim, a w przypadku wątpliwości o kontaktowanie się z pracownikami odpowiedzialnymi za ustalanie wymiaru podatku od nieruchomości.

Skarbnik
Kot Kazimierz

NOWE OKNO PLATINIUM - PRZEŁOM NA RYNKU EUROPEJSKIM!

Z Piotrem Zawadzkiem, Dyrektorem ds. Sprzedaży w OKNO-PLAST-Kraków rozmawia Aneta Czarnecka.

- Panie Dyrektorze, miałam kilka dni temu okazję oglądnąć pierwsze, wystawowe egzemplarze nowego okna PLATINIUM. Muszę przyznać, że robi ono ogromne wrażenie.

- Dziękuję za miłe słowa. Rzeczywiście staraliśmy się zrobić produkt, który będzie przełomem na europejskim rynku. Bowiemy okno PLATINIUM to efekt ponad dwuletniej współpracy włoskiego stylisty Giuseppe Bencivenga z projektantami i technologami OKNO-PLAST-Kraków. Dzięki tej współpracy powstało okno o wyrafinowanej estetyce i innowacyjnych rozwiązaniach. Nie zawaham się użyć tu słów, że jest to niezwykle i niepowtarzalne okno.

- Co zatem wyróżnia okno PLATINIUM?

- Myślę, że przede wszystkim połączenie włoskiego temperamentu z nowatorską myślą techniczną, dzięki czemu okno to wyróżnia niespotykany design i najwyższa jakość. Niespotykany i unikalny design, gdyż projekt skrzydła opracowany został przez włoskiego stylistę, co zapewniło doskonałą formę i kształt okna PLATINIUM.

Natomiast najwyższą jakość zagwarantowała współpraca zespołu badawczego OKNO-PLAST-Kraków z technologami i projektantami firm VEKA i MACO. Te elementy sprawiły, że PLATINIUM to produkt najwyższej światowej klasy, a jednocześnie przełom we wzornictwie i aranżacji wnętrza.

- W aranżacji wnętrza? Dotychczas w przypadku okien raczej nie myślano o wnętrzu mieszkania?

- Dlatego właśnie pozwolę sobie jeszcze raz podkreślić niepowtarzalność okna PLATINIUM. Pozwala ono na pełne sfinalizowanie nieskrępowanej wyobraźni i dowolną aranżację wnętrza w zależności od upodobań i preferencji, spełniając oczekiwania najbardziej wymagających Klientów. Bowiemy unikalność okna PLATINIUM zawiera się w niezwyklej formie skrzydła. Zaokrąglone od wewnątrz i dotąd niespotykane jeszcze na rynku rozwiązanie, nadaje wyrafinowany wygląd całemu oknu, sprawiając, iż każde wnętrze staje się niezwykle eleganckie i stylowe. Nic dziwnego zatem, że to innowatorskie rozwiązanie zastrzeżone zostało w Unii Europejskiej jako patent według Wzoru Wspólnotowego.

- Innowacyjne produkty zawsze były znakiem szcze-

gólnym Okien z Krakowa. Myślę, że i tym razem wzbudicie Państwo zainteresowanie Klientów nowym oknem.

- Badanie potrzeb i preferencji Klientów, wykona-



PLATINIUM
design by Bencivenga

ne przez

OKNOPLAST-Kraków wraz z międzynarodowym instytutem Millward Brown, pozwoliło nam ocenić, że ten nowoczesny design przedstawiony przez Giuseppe Bencivenga, niezwykle przypadła Klientom do gustu. Jednoznaczne rewelacyjne oceny wyglądu okna PLATINIUM, potwierdziły trend wzorowania się przez tego stylistę na obłych kształtach włoskich samochodów czy mebli. Jednocześnie opinie badanych Klientów potwierdziły, że w przypadku okna PLATINIUM, staje się ono nie tylko wizytówką domu na zewnątrz, ale również elementem wystroju wnętrza, spełniając rolę dodatkowej aranżacji pomieszczenia.

- Kiedy zatem Klienci mogą zapoznać się z oknem PLATINIUM?

- Już od 19 listopada zapraszamy do naszych salonów sprzedaży, gdzie trwa zimą promocja. Dzięki niej Klienci zyskują atrakcyjne rabaty na wszystkie nasze

okna, gdy zakupią je do końca grudnia (z odbiorem w lutym i marcu 2008). Dodatkowo Klienci, którzy wybiorą okno PLATINIUM, stają się szczęśliwymi posiadaczami pierwszych egzemplarzy! Bowiemy oficjalna premiery okna PLATINIUM będzie miała miejsce na początku przyszłego roku na targach budowlanych we Włoszech.

SANOK
ul. Staszica 8
tel. 013/ 460 10 13



www.oknoplast.com.pl
0801 14 00 00

TEKST SPONSOROWANY



Hala produkcyjna OKNOPLAST-Kraków

Porno w komórce

Od pewnego czasu wśród sanockich uczniów krąży nagrany telefonem komórkowym podczas lekcji film o treści pornograficznej. Policja nie wyklucza, że mógł zostać nakręcony w Sanoku. Oburzeni dyrektorzy szkół zaprzeczają: – Ten film nie powstał u nas!

Nagranie trwa 16 sekund. Akcja toczy się podczas lekcji w niezidentyfikowanej klasie. Najpierw widać tablicę i piszącego coś na niej nauczyciela, którego postać jest niewyraźna, potem plecy siedzących w ławkach uczniów, wreszcie parę w ostatniej ławce. Obnażony chłopak jak gdyby nie notuje w zeszytach, a siedząca obok dziewczyna dotyka jego miejsc intymnych, uśmiechając się radośnie do kamery.

Pamoka albo seta

Film był przekazywany z komórki na komórkę przez gimnazjalistów, pojawił się też w sieci. Zanim wywołał burzę w Sanoku, omawiany był na internetowych forach. Podejrzewano, że został nakręcony w szkole w Tarnowie, inni twierdzili, że widzieli go znacznie wcześniej na rumuńskim serwerze, w dodatku pod litewskim tytułem „pamoka” (lekcja). W Polsce rozpowszechniany był również pod nazwą „seta”. Sanocki uczniowie przekazywali go sobie z informacją, że powstał w szkole zawodowej, nazywanej potocznie „setką”.



Żaden z dyrektorów w Sanoku nie przyznaje się do tej klasy.

Sanok na cenzurowanym

Dyrekcja stanowczo temu zaprzecza. – Od jednego z nauczycieli dowiedziałam się, że wśród gimnazjalistów krąży film na telefonach na nieciekawy temat, opatrzone z boku napisem „seta”. Nasza szkoła jeszcze w latach 70., w dawnym województwie rzeszowskim miała

numer 100 i to przygłębło do nas. Nasi absolwenci mówią o szkole „nasza setka”. Po obejrzeniu filmu uspokoiłam się – to absolutnie nie dotyczy naszej

któraś z naszych szkół? Nikt z komendy nie był u nas. Powinni to najpierw sprawdzić, a nie szukać sensacji, robiąc krzywdę i szkołom, i młodzieży. To bardzo przykre – mówi dyrektor Kazimiera Futyma, która wystosowała do KWP w Rzeszowie ostry protest w tej sprawie.

To może być fotomontaż

Pierwszy sygnał w tej sprawie dotarł do nas przed dwoma tygodniami z Kuratorium Oświaty, po tym jak dziennikarka GW zadzwoniła tam, prosząc o komentarz. Kuratorium nie wiedziało nic więcej o tym filmie poza tym, że ma charakter pornograficzny i że rozpowszechniany jest wśród uczniów sanockich szkół. Zadzwoniłem więc do pani redaktor i poprosiłem o adres serwera, na którym pojawił się film. To, co na nim zobaczyliśmy, jest paraliżujące – jaki cynizm, jakie wyuzdanie! – mówi mł. insp. Wiesław Dybaś, naczelnik wydziału komunikacji społecznej w rzeszowskiej KWP, która wszczęła dochodzenie w tej sprawie. – Próbuje ustalić, kto jest autorem filmu i kto umieścił go w Internecie. Nie potrafimy na razie powiedzieć,

czy jest to związane z Sanokiem. Może się okazać, że film powstał zupełnie gdzie indziej, nawet poza granicami Polski. To materiał cyfrowy wątpliwej jakości – można go dowolnie kopiować albo podrasować. Jeśli okaże się, że jest to fotomontaż, autor będzie odpowiadał za rozpowszechnianie pornografii.

Rozpętano niepotrzebną aferę

W piątek podczas spotkania ze starostą film obejrzeliby dyrektorzy sanockich szkół. Żaden nie rozpoznał na nim ani klasy, ani swoich uczniów. – Przecież znamy nasze klasy, wiemy, jakie urządzenia w nich się znajdują. Co jest nad tablicą w polskich szkołach? Orzeł i krzyż, a tam tego nie ma. Rozpętano niepotrzebną aferę – uważa Marian Kuzicki z ZS nr 2. – Film był dla mnie szokujący. Nie rozumiem jednak, na jakiej podstawie twierdzi się, że jest to sanocka szkoła? To cień, który dla nas może przynieść efekt w postaci zmniejszonego naboru. Dlatego życzylibym sobie, aby wyjaśniono jak najszybciej pochodzenie tego filmu – mówi Robert Rybka z I LO. – Przy okazji warto rozważyć dwie kwestie: posiadania w szkole przez młodzież tego typu urządzeń i pewnych zasad

korzystania z nich. Skłaniałbym się ku tym drugim, dlatego będziemy rozmawiać z młodzieżą, uczulając uczniów na prawne konsekwencje upowszechniania takich filmów.

Podejrzeniem rzuconym na sanockie szkoły, przeciwstawia się także starosta Wacław Krwaczek: – To przykre, że ten film przypisano Sanokowi. Można go praktycznie przypisać każdej ze szkół. Przykre to szczególnie dla pani dyrektor Futymy, o której mam bardzo dobrą opinię.

Życie to nie Big Brother

Niezależnie od tego, gdzie powstał film, jego nakręcenie na pewno przekracza granice uczniowskiego wybryku. Podobnie jak udostępnianie innym, co jest niczym innym jak rozpowszechnianiem pornografii, zagrożonym karą pozbawienia wolności do jednego roku. Ci, którzy przekazują znajomym podobne „obrazki”, traktując to jako doskonały żart, powinni zdawać sobie z tego sprawę. Również i z tego, że telefon komórkowy może stać się bardzo niebezpiecznym narzędziem. Świadczą o tym głośne przypadki samobójstw młodych ludzi zaszczytanych przez swoich kolegów zabawiających się w filmowców – także w Polsce.

Joanna Kozimor

Śladem naszych publikacji

Jeszcze o Delikatesach i alkoholu

Nie milknie temat alkoholu sprzedawanego w Delikatesach PSS przy ul. Piłsudskiego. Opublikowany przed tygodniem list proboszcza kościoła farnego ks. dr. Andrzeja Skiby w tej sprawie spotkał się z dużym odzewem. Odnosił się do niego burmistrz miasta, głos zabrali pracownicy PSS, a także indywidualne osoby. Oto obszerne ich fragmenty:

Kawa na ławę czyli odpowiedź na list Ks. Proboszcza pt. „Kpiny z wychowania w trzeźwości”

Odpowiedź na pismo Ks. Proboszcza Parafii Przemienienia Pańskiego „Kpiny z wychowania w trzeźwości”

Po otrzymaniu pisma z dnia 19 listopada 2007 roku „Kpiny z wychowania do trzeźwości” zobowiązani jesteśmy do udzielenia odpowiedzi wskazującej tok postępowania w sprawie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w sklepie ogólnospożywczym „Delikatesy” nr 6 przy ul. Piłsudskiego 8 w Sanoku.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, sprzedaż napojów alkoholowych może być prowadzona na podstawie zezwolenia burmistrza miasta, po uzyskaniu pozytywnej opinii miejskiej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych o zgodności lokalizacji punktu sprzedaży z uchwałami Rady Miasta dotyczącej:

- liczby punktów sprzedaży alkoholu,
- zasad usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Zgodnie z uchwałą Rady Miasta minimalna odległość punktu sprzedaży napojów alkoholowych została określona na 50 m i mierzona na sprzedaż napojów alkoholowych w całym asortymencie.

W dniu 15. 02. 2007 r. PSS w Sanoku złożyła wniosek do burmistrza miasta o wydanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w całym asortymencie.

Po dokonaniu oględzin i dokonaniu pomiaru, komisja miejska stwierdziła, że odległość zarówno od Kościoła jak i MDK jest mniejsza niż 50 m, wydając postanowie-

nie negatywne. Na negatywne postanowienie komisji PPS złożyła zażalenie, wnosząc o zmianę lub uchylene zaskarżonych postanowień.

PSS argumentowała to tym, że głównym wejściem do sklepu jest wejście od strony apteki, które spełnia przepisową odległość.

W dniu 23. 03. 2007 r. Urząd Miasta przesłał do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krośnie akta sprawy wraz z prośbami o nie wydawanie zezwoleń:

- pismo Proboszcza Parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku,
- pismo Rady Dzielnicy Śródmieście Miasta Sanoka,
- pismo kupców sąsiadujących ze sklepem,
- pismo NSZZ „Solidarność” Oddział w Sanoku,
- pismo Radnych Miasta Sanoka.

Po rozpatrzeniu sprawy Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krośnie, w dniu 24. 04. 2007 r., uchyliło w całości negatywne postanowienie, przekazując do ponownego rozpatrzenia, tym samym przyjmując argumentację PSS.

Wykonując zalecenia Kolegium, po przeprowadzeniu kolejnych oględzin, Komisja wydała ponownie negatywne postanowienie, stwierdzając, że mimo istnienia drzwi głównych, nadal funkcjonuje wejście od strony kościoła i MDK, w odległości mniejszej niż 50 m.

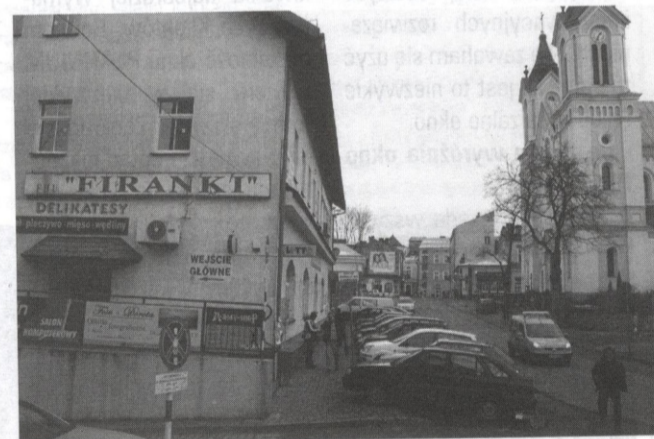
W dniu 05. 06. 2007 r., pomimo pozytywnej opinii spornego punktu sprzedaży wydane przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krośnie, odmówiłem wydania decyzji na sprzedaż napojów alkoholowych w tym sklepie, powołując się tak na funkcjonowanie dwóch wejść, jak i na względy społeczne.

Mając na względzie ważne

argumenty, również te, które porusza w swoim artykule Ks. Proboszcz, zaproponowałem zorganizowanie debaty publicznej, w której uczestniczyły osoby wymienione w artykule.

Jak wiadomo, uczestnicy debaty, poza przedstawicielami PSS, byli przeciwni sprzedaży alkoholu w tym punkcie.

11. 06. 2007 r. PSS złożyła, po raz kolejny, odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Krośnie, od mojej decyzji,



w wyniku tego Kolegium przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

W dniu 07. 08. 2007 r. Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych po raz trzeci wydała negatywne postanowienie w zakresie sprzedaży napojów alkoholowych w tym sklepie.

W odpowiedzi PSS zaskarżyła po raz trzeci postanowienie.

W międzyczasie samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krośnie uchyliło moją decyzję, wydając zezwolenie. Osobiście byliśmy przekonani o tym, że argumenty pozwalające na niewprowadzenie do sprzedaży napojów alkoholowych są mocne i zasadne.

Trudno zgodzić się z sugestią zawartą w piśmie Ks. Proboszcza Parafii Przemienienia Pańskiego, że byłem przeciwny

sprzedaży alkoholu „ale tylko do czasu”.

Pozytywną opinię zezwalającą na sprzedaż wydało Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Postąpiło tak w myśl przepisów prawa i jako funkcjonariusze publiczni, nie możemy tego kwestionować.

Zaznaczam, że bez względu na to, kto sprawuje funkcję burmistrza miasta, jest zobowiązany do przestrzegania prawa. W związku z tym mieliśmy obowiązek wydania zezwolenia.

Ocenę postawy naszej i Urzędu pozostawiamy mieszkańcom Sanoka.

Na koniec chcemy zapewnić Szanownego Ks. Proboszcza, że władzom miasta, podobnie jak władzom Kościoła w Sanoku, bardzo zależy na odpowiedzialnym wychowaniu naszej sanockiej młodzieży, dlatego staramy się zapewnić jej zajęcia alternatywne w szkołach, świetlicach, ośrodkach kultury i sportu. Dlatego finansujemy i prowadzimy programy profilaktyczne skierowane głównie do młodzieży oraz organizujemy wspólnie z instytucjami prawa, akcje i programy mające na celu poprawę stanu wychowania naszego społeczeństwa.

Z-ca Burmistrza
Marian Kurasz
Burmistrz Miasta Sanoka
Wojciech Blecharczyk

Kontrolowany zakup czyli głos pracowników PSS

Jako Powszechna Spółdzielnia Spożywców działamy z upoważnienia swoich członków, również wywodzących się ze środowiska konsumenckiego. Ta podstawowa norma, zobowiązująca nas do dbania o interes tej grupy. Jesteśmy firmą handlową, której obowiązkiem jest stworzyć klientowi dostęp do pełnej gamy towarów, w tym i alkoholu. Nie bez znaczenia jest tu, gdzie i jak go sprzedajemy. Sklep Delikatesy, jak sama nazwa wskazuje, to gwarantowana forma sprzedaży, niełamająca w żaden sposób zasad wynikających z przedmiotowej ustawy. Stoisko z alkoholem, zorganizowane poza systemem samoobsługi, z doświadczoną i na bieżąco szkoloną załogą, wyposażone w monitoring, do tego z wysublimowaną ofertą, nie niesie żadnego zagrożenia. Tak kontrolowany zakup jest znacznie lepszy od bazarowego, nielegalnego handlu, bo pozwala wpływać na to, kto i jaki alkohol kupuje. Nie tracimy społecznej energii na spór, czy stoisko w Delikatesach powiększy „rzekę alkoholu płynącą przez Sanok” (cytat z listu). Może lepiej zająć się tworzeniem nowych miejsc pracy dla rzeszy młodych ludzi, dziś z desperacji sięgających po alkohol, wyjść z lepszą ofertą kulturalną i nie wywoływać problemu, który tak naprawdę nie istnieje. Sanok bardzo potrzebuje świadomych katolików w życiu publicznym, którzy nie będą lobbować na rzecz jednej z opcji, bo to elementarna pogarda dla demokracji.

Pracownicy PSS w Sanoku (15 podpisów)

PS. Panie Rzeczniku Praw Konsumenta! Czy nie tamie Pan prawa bycia rzecznikiem wszystkich Konsumentów w swoim liście dotyczącym przedmiotowej sprawy? Spółdzielnia PSS w Sanoku to m.in. 450-osobowa rzesza członków, też konsumentów, i bardzo liczna grupa naszych sympatyków (proszę prześledzić regionalne portale internetowe), tak naprawdę niemająca swojego

rzecznika. Pana nazwisko w tej sprawie, tak bardzo połączonej z funkcją zawodową, którą Pan pełni, nie powinno firmować takich protestów, nawet jeśli powiązane jest z zaszczytnym byciem prezesem parafialnego oddziału Akcji Katolickiej.

Mali ludzie chciwi brudnych zysków... czyli indywidualny głos jednego z sanoczan, który mógłby stanąć na czele tej krucjaty antydelikatesowej

Dwóch panów – prezes i wiceprezes PSS w Sanoku postawiło sobie za „punkt honoru” upokorzyć katolickie społeczeństwo w Sanoku, gdzie obok Kościoła w centrum miasta, w Delikatesach, urządzili stoisko z alkoholem, za nic mając protesty społeczne, negatywne opinie osób, środowisk, instytucji, przeróżnych komisji itp. – nie mówiąc już o zdecydowanym sprzeciwie ze strony władz kościelnych. Z zadziwiającą (dającą dużo do myślenia) pewnością siebie forsowali ten swój pomysł dołożenia jeszcze jednego nurtu do szerokiej rzeki alkoholu, która płynie przez Sanok na każdym kroku. Pytam publicznie: jakim prawem przykładacie rękę do rozpijania społeczeństwa? (...)Dopieśliście swego. Alkohol w szerokim asortymencie jest obecny w Delikatesach, lecz nie ludźcie się, prędzej czy później przyjdzie wam zapłacić za lekceważenie społeczeństwa wiążącego, za ignorowanie głosu Kościoła, za cierpienie, lzy i dramaty ludzi uzależnionych i ich rodzin – a ja osobiście będę prosił Pana Boga w modlitwie o wasze opamiętanie, aby nie było dla was za późno, gdy nadejdzie czas zdania rachunku za swoje życie. Jeszcze o jednym pragnę was zapewnić – w Delikatesach, gdzie daliśmy popis swej buty i postawienia na swoim, na pewno nie zostawię ani jednej złotówki (...)

Janusz Mikołajewicz
PS. Tytuł pochodzi od autora listu.

Znikąd pomocy

Rozmowa z Adamem Siembabem, kilka dni po wygranym konkursie na dyrektora naczelnego SP ZOZ.

* Czy dużo czasu zajęło panu podjęcie decyzji o przystąpieniu do konkursu?

– Przyznam, że nie była to łatwa decyzja. Przeważała ocena, iż trudna sytuacja jest w całej służbie zdrowia, więc musi dojść do zmian, które wprowadzą trochę normalności.

* A co najbardziej spędza sen z oczu dyrektorowi sanockiego szpitala?

– Coraz częstsze uświadamianie sobie, że skazani jesteśmy na siebie. Znikąd pomocy. A jeśli już ktoś rozbudzi jakieś nadzieje, to na deklaracjach się kończy.

* Czy perspektywa roku 2008 jest równie ponura, jak cały rok 2007?

– Na dziś, niestety, tak. Proszę sobie wyobrazić, że projekt naszego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia na 2008 rok opiewa na kwotę o 1,2 miliona złotych niższą, niż wynika to z tegorocznego kontraktu. W projekcie budżetu powiatu podobno nie ma ani złotówki na szpital.

* To porażające...

– Owszem, zwłaszcza że u progu 2008 roku staniemy wobec problemu wynagrodzeń, będących konsekwencją zawartych porozumień strajkowych, a także przyjdzie nam się zmierzyć z nowym problemem dotyczącym zasad płacenia za godziny nadlicz-



bowe. Od stycznia bowiem czas pracy lekarzy ma być dostosowany do norm uniijnych: mogą oni pracować 48 godzin tygodniowo. Przepisy te zezwalają na pracę dłuższą, jednak potrzebna jest na to ich zgoda, a z naszej strony pieniądze. Nie uciekniemy od tego problemu.

* Innym wyjściem jest przejście personelu na tzw. kontrakty, czyli podpisanie umów cywilnoprawnych ze szpitalami...

– Owszem. Będziemy przekonywać lekarzy do przechodzenia na ten system.

* Czy w obecnej szpitalnej rzeczywistości nie ma nic co dałoby trochę radości i optymizmu?

– Trudno się tego doszukać, chociaż zdarzają się takie momenty. Ostatnim tego przykładem jest

wdrożona na chirurgii nowa metoda leczenia trudno gojących się ran przy użyciu aparatu próżniowego. Wyniki są bardzo obiecujące. Innym powodem do radości jest osiągnięcie przez dwoje młodych lekarzy II stopnia specjalizacji. Pełna radość byłaby wówczas, gdyby stawki NFZ pozwalały ich przyzwoicie wynagrodzić.

* A nie pozwalają?

– Niestety, nie. Paradoksalnie w najgorszej sytuacji są lekarze pracujący w szpitalach, gdyż stawki, jakie płaci za procedury szpitalne NFZ są szokująco niskie.

* Czy chce pan powiedzieć, że lekarz np. rodzinny, przyjmujący w przychodni, ma lepiej niż lekarz z drugim stopniem specjalizacji pracujący w szpitalu?

– Przykro mi to powiedzieć, ale w wielu przypadkach tak to właśnie jest. Jakimi grozi to konsekwencjami, można sobie tylko wyobrazić.

* Jaką receptę stosuje pan na co dzień, aby się nie zadręczyć, nie popaść w totalne przygnębienie?

– Według mnie, najlepsze lekarstwo zawiera jedna z piosenek Wojciecha Młynarskiego pt. „Róbmy swoje”. Staramy się robić wszystko co w naszej mocy, aby jak najlepiej służyć pacjen-

tom, aby się rozwijać, ciągle podnosząc poprzeczkę.

* Poprozę o konkrety...

– Sami, przy pomocy naszych przyjaciół i sojuszników, remontujemy oddział urazowo-ortopedyczny. Był już okropny. Akcję zainicjowali lekarze i personel oddziału, a kieruje nią ordynator Robert Kobiela. Jestem pełen podziwu i uznania dla ich zaangażowania. Kiedy mówię o tym moim kolegom z innych szpitali, patrzą na mnie zszokowani, zupełnie nie dając temu wiary.

* A co z kardiologią, która funkcjonuje w takich samych warunkach jak do tej pory oddział urazowo-ortopedyczny...

– Mamy gotowy plan na przenie-

sienie jej do budynku głównego, gdzie stworzymy jej warunki spełniające normy europejskie. Z salą intensywnego nadzoru kardiologicznego, pracownikami diagnostycznymi i klimatyzacją włącznie. Potrzebujemy tylko pieniędzy na adaptację powierzchni pod nową kardiologię. Będziemy ich szukać wszędzie, zgłaszając też projekt do Regionalnego Programu Operacyjnego.

* Ponoć w czerwcu ma otworzyć podwoje super nowoczesna stacja dializ, prowadzona przez szwedzką firmę „Gambro”. Czy tak?

– Owszem. Jesteśmy na etapie ostatnich uzgodnień. Prace ruszą w grudniu i w maju powinny się zakończyć. Współpraca z firmą „Gambro” jest przykładem dobrze pojętej współpracy publicznej służby zdrowia z prywatnymi firmami medycznymi. Skorzystają na tym

wszyscy: przede wszystkim pacjenci, ale także my, jako szpital, gdyż będziemy świadczyć swoje usługi na rzecz dzierżawcy, zarabiając na tym. Nigdy nie byłoby nas stać na utworzenie takiej stacji dializ, a tak będziemy ją mieli.

* Wasze prace koncepcyjne sięgają jeszcze dalej...

– Tak. Nowa koncepcja przewiduje powstanie na terenach szpitala nowych, zespolonych ze sobą obiektów, które pomieszczą: Zakład Opiekuńczo-Lecznicy na 60 łóżek, Oddział Rehabilitacji (ortopedycznej, kardiologicznej i neurologicznej) na 40 łóżek oraz Dom Spokojnej Starości na 60 osób. Całej tej inwestycji, na którą będziemy potrzebować od 10 do 15 mln zł, nadaliśmy wspólną nazwę Centrum Geriatryczno-Rehabilitacyjnego. Myślę, że wobec postępującego procesu starzenia się społeczeństwa, fachowa opieka nad ludźmi starszymi i chorymi stanie się dużym problemem społecznym. Chcemy wyjść mu na przeciw.

* Plany piękne, ambitne, a tu rzeczywistość skrzeczy. Boi się pan początku nowego roku?

– Skłamałbym, mówiąc, że jestem wolny od niepokojów. Z drugiej jednak strony wierzę, że problemy służby zdrowia dostrzeże nowy rząd i będzie jak najszybciej doprowadzić do normalności. Tak, aby pozwoliła nam dobrze służyć ludziom. Sami tego nie zrobimy.

rozm. Marian Struś



Jeszcze nie tak dawno oddział urazowo-ortopedyczny był jakby nie z tej epoki. Aż wziął się za niego sam personel, pomogli zyciwi. Wkrótce otworzy podwoje w nowej szacie.

Sesja Rady Miasta

Bez taryf, ale z podatkami i planem

Ponad 6,5 godziny zabrały radnym zmagania „z materią” podczas ubiegłotygodniowej sesji. Zważywszy na jej bogaty program, w tym szczególnie drażliwe nowe taryfy stawek za wodę i ścieki oraz uchwalenie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Wierzbowa I, którym poświęcono prawie połowę czasu obrad, tempo i tak nie było złe.

Podatniku, skrob się po kieszeni!

Na pierwszy ogień poszły podatki i opłaty lokalne. Od stycznia zapłacimy więcej zarówno za podatki od nieruchomości, jak i podatek od środków transportowych. Referujący temat skarbnik Kazimierz Kot podkreślił, iż proponowany wzrost stawek nie przekracza w obydwu przypadkach 2,2 procenta, czyli wskaźnika inflacji. Zwrócił też uwagę na istotne nowum – podatkiem od środków transportowych w 2008 roku objęte będą pojazdy powyżej 3,5 tony, a nie jak dotychczas od 3,5 tony. Po pozytywnych opiniach komisji finansowo-gospodarczej, radni przegłosowali nowe stawki (szczegółową tabelę stawek podatku od środków transportowych publikujemy na str. 10, stawki podatku od nieruchomości podamy za tydzień).

Bez większych problemów uchwalono też opłatę związaną z posiadaniem psów, którą radni podnieśli z 45 zł do 50 zł rocznie (czytaj na str. 9), co stanowi dokładnie połowę maksymalnej stawki, jaką samorząd może w tym przypadku ustalić. Radni sugerowali, aby opłatę tę pobierać (można z niej zrezygnować), a uzyskane dochody przeznaczyć na ewidencję psów.

Kuszenie biznesu

Jednogłośnie przyjęto także uchwałę o zwolnieniu od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (czytaj na str. 5). Jest to rodzaj pomocy publicznej przyznawanej podmiotom gospodarczym po spełnieniu pewnych warunków (określona wartość inwestycji, nowe miejsca pracy). O pomoc tę nie mogą się więc ubie-

gać firmy znajdujące się w trudnej sytuacji, ale rozwijające się. Janusz Baszak podkreślił, że uchwała jest krokiem w dobrym kierunku, warto jednak przyrzeć się jej skutkom po roku i pójść jeszcze dalej w zachęcaniu przedsiębiorców do inwestowania w Sanoku.



Niczym bumerang

Pierwszy pat w przebiegu obrad pojawił się przy nowych taryfach stawek za wodę i ścieki przedstawionych przez SPGK. Zgodnie z propozycją spółki od stycznia 1m³ wody kosztowałoby 3,06 zł (netto), co stanowi wzrost o 12,5 procenta, a 1m³ odprowadzonych ścieków – 3,48 zł, czyli więcej o 9,1 procenta niż dotychczas (w roku ubiegłym utrzymano stawki z 2005). Referujący temat Jacek Gomułka, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej podkreślił, że dla zminimalizowania wzrostu taryf możliwe są dopłaty do gospodarstw domowych.

Tak wysokie podwyżki nie zostały jednak zaakceptowane przez komisję finansowo-gospodarczą. Jej członkowie zwrócili uwagę na wysoki 6-procentowy wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w spółce oraz założenie aż 17-procentowego wzrostu cen energii, który w rzeczywistości będzie mniejszy. Na stanowisku komisji zaważył też brak uchwały o dopłatach dla mieszkańców. Podczas burzliwej dyskusji radni podkreślali, że wzrost stawek taryf jest stanowczo za duży, a mieszkańcy nie

udźwigną takich obciążeń (M. Bluj, H. Tymoczko, M. Oberc), że spółka nie może w ten sposób rekompensować sobie spadku zużycia wody (A. Chrobak) i należało się bacznie przyrzeć jej działalności (T. Chomiszczak, M. Skoczyńska), że problem SPGK narastał przez wiele lat i w końcu trzeba się z nim zmierzyć, tym bardziej, że koszty jeszcze bardziej wzrosną w związku z wywozem śmieci do Krosna (J. Baszak). Piotr Lewandowski studiował nieco zapamiętanych kolegów, przypominając, że kontrola w SPGK już była i niewiele to zmieniło. Ani on, ani stojący na przegranej z góry pozycji prezes Czesław Bartkowski nie obronili taryf.

Przedsiębiorstwo nie jest instytucją charytatywną, tylko firmą, która prowadzi określoną działalność i ma określone koszty. Spółka działa na prawach ekonomicznych – musi kupić, zapłacić, sprzedać. Skoro zdecydowaliśmy się na pewien system, to teraz nie można patrzeć tylko tak, że ludziami jest coraz trudniej. Za darmo nic nie ma – argumentował szef SPGK.

Po długiej i burzliwej dyskusji radni poparli jednogłośnie wniosek Janusza Baszaka o odesłaniu taryf do ponownych negocjacji i przegotowaniu uchwały o dopłatach dla mieszkańców.

Postawieni pod murem

Podjęto natomiast pakiet uchwał związanych z wieloletnim planem rozwoju i modernizacji urządzeń kanalizacyjnych i wodociągowych znajdujących się w posiadaniu SPGK. Uwzględniono w nim m.in. podwyższenie o 2,56 mln zł kwot przeznaczonych na modernizację ujęcia wody i oczyszczalni ścieków w latach 2007-2009. Pieniądze te pozwolą opracować niezbędną dokumentację i studium wykonalności. Radni zdecydowali o poręczeniu przez miasto kredytu, jaki na ten cel zaciągnie SPGK. – Ten kredyt, który miasto musi dziś poręczyć, to cena zaniechania, bo w poprzednich latach nie zrobiono tego, co należało (chodzi o przystąpienie do planu modernizacji urządzeń SPGK – przyp. aut.). Wtedy kosztowałoby to 1 mln zł, dziś musimy wydać 3 mln – podsumował Janusz Baszak.

Koszt całej inwestycji szacowany jest na 80 mln zł i w 60 procentach może zostać pokryty z tzw. Funduszu Spójności. Reszta pochodzić będzie ze środków własnych spółki oraz zaciągniętych kredytów.

Joanna Kozimor

Dokończenie w następnym „TS”.

Życie moje

Fragmety wywiadu udzielonego przez ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego dziennikarce TVP Rzeszów Alicji Wosik w styczniu 2007 r. (rozmowa zarejestrowana w warszawskim mieszkaniu księdza prałata)

Jak byłem drużynowym, takim tych od zuchów – takie zdjęcie przed chwileczką oglądam, jak ja idę i prowadzę tę defiladę (...) W Sanoku defilady – przez to, że był ten II Pułk Strzelców Podhalańskich – tośmy bardzo często mieli. W ogóle ten Pułk Strzelców Podhalańskich to był super. Poszedłem do pana pułkownika, zameldowałem się mu i powiedziałem: „Panie pułkowniku, jest niedobrze, bo nasi chłopcy nie mają pieniędzy, żeby na nartach jeździć”, więc on nam pożyczył narty. Jak dziś pamiętam – do parku pojechałem, wiecie, z nimi wszystkimi, prawie że żaden nie umiał na nartach jeździć. Więc ja taki mądrzejszy byłem, bo parę razy już jeździłem i wyobraźcie sobie całą drużynę Żwirki i Wigury postawiłem, wszyscy te narty sobie jakoś tam przywiązali i szuuru na dół... Pojechało towarzystwo, ale jak ono jechało! Z jakimi przystankami! Ale wszyscy dojechali na dół. Myśmy przeszli przez ogień! A właściwie przez piorunską zimę – pierwszy raz w życiu wzięli z nas było na nartach.

Ja byłem bardzo żywy i miałem taką tendencję, żeby z chłopaków wyprostowanych młodzieńców robić... żeby coś się działo i żeby ja też był jakis wyprostowany. To pasja była duża. Zresztą harcerstwo to robiło. Mieliśmy pasję, że jak już żeśmy gdzieś jechali, to wiecie – Sanok, trzeba wiedzieć co to jest. Tak żeśmy reprezentacyjnie podchodzili – tośmy byli trochę wrażliwi – to Królewskie Miasto! Ta twoja szkoła Zofii – to skąd ta Zofia się wzięła? Więc mieliśmy dużo takich skró-



tów, tośmy mogli o Sanoku fajnie mówić. Tam właśnie dużo robiło to, że był ten II Pułk Strzelców Podhalańskich. On nam dawał taki kształt, wiecie, że jesteśmy kimś, wojskowi też. Dużo przecież oficerów i podoficerów tam mieszkało, prawda...

Raz miałem taką rzecz, że jeden z takich... chyba porucznik czy może kapitan miał syna i ja jemu dawałem korepetycje. Sam w tej głowie nie miałem dużo, nie uczyłem się nic, ani na te lekcje, żeby go podciągnąć... Ale on tylko dlatego chciał mnie, bo ja byłem drużynowym. Ponieważ był w mojej drużynie, to już uważał, żeby mi nie podpaść, bo to już nie były takie rzeczy, że my się uczymy, że on lepszy był. Bo w drużynie to ja miałem miałem więcej do powiedzenia.

Jeżeli chodzi o sport, to trochę było... Ale ja sam grałem na lewym skrzydle albo na bramce w naszej drużynie. Ale jedna rzecz była bardzo ciekawa – a mianowicie była tendencja, żeby drużyny były porządne i troszeczkę wysiłku było robione w szkole, żeby ta drużyna tam działała... W palanta grał piórunko i takie tam jeszcze inne rzeczy.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 39 m² (IV piętro), przy ul. Robotniczej, tel. (0664) 85-39-54
- ★ Mieszkanie 67 m², 3 pokoje, przy ul. Wolnej, tel. (0607) 58-82-86.
- ★ Mieszkanie 72 m², 4 pokoje (III piętro), po remoncie, atrakcyjna lokalizacja, osiedle Błonie, tel. 013-464-03-63 lub (0604) 52-84-96.
- ★ Mieszkanie 50,7 m², 2 pokoje, (IV piętro), balkon – loggia, osiedle Robotnicza, cena 3.300 zł/m², tel. 013-463-72-58.
- ★ Mieszkania w nowym budynku, przy ul. Sadowej, Geo-Tom, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Mieszkanie 35,59 m², Posada, tel. (0607) 62-07-47.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe, okolica Autosanu, możliwość powrotu do dwóch mniejszych mieszkań, tel. (0510) 17-43-62.
- ★ Mieszkanie 49 m² (I piętro), 3-pokojowe, w centrum Sanoka, tel. 013-463-19-34 lub (0668) 81-14-38.
- ★ Ładne mieszkanie własnościowe 32 m², 2-pokojowe, centrum Sanoka, przy ul. Daszyńskiego 3, wolne od zaraz, tel. (0505) 78-00-13.
- ★ 1/4 budynku mieszkalnego – 60 m², w Sanoku, cena 2.700 zł/m², tel. (0506) 57-04-46.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Geo-Tom
Nieruchomości
nowe oferty na stronie
www.geo-tom.pl tel. 0501 369 161

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA LOKALI HANDLOWYCH W CENTRUM SANOKA
tel. 0605-10-52-63

- ★ Budynek mieszkalno-użytkowy, powierzchnia zabudowy 758 m², na działce 31 a, w Trepczy, cena 700.000 zł do negocjacji, Nieruchomości VIS-A-VIS, ul. Szopena 10, tel. 013-464-34-74.
- ★ Atrakcyjnie położony wiejski dom w Lisznej, Geo-Tom, tel. (0501) 36-91-61.
- ★ Garaż przy ul. Daszyńskiego (pod sklepem sportowym na „Okęciu”), cena 16.000 zł, tel. (0501) 60-13-53.
- ★ Działkę budowlaną 12 a, w Zabłotcach, tel. (0604) 20-01-82.

Kupię

- ★ Mieszkanie ok. 50 m², osiedle Wójtostwo, tel. 013-463-71-17.
- ★ Mieszkanie w kamienicy lub dom w ścisłym centrum Sanoka, tel. (0601) 47-70-87.
- ★ Działkę budowlaną min. 15 a, w Sanoku lub okolicach, tel. (0668) 43-03-66 lub 013-463-71-17.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie komfortowe, umeblowane, 4 pokoje, na osiedlu Błonie, oferta tylko dla biznesmenów, tel. (0697) 40-01-31.
- ★ Pokoje dla studentów, tel. 013-463-17-20.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe (parter), balkon, umeblowane, nowe okna, w Sanoku przy ul. Traugutta, wolne od 1 stycznia, odstępnę 450 zł, tel. (0510) 23-74-50.
- ★ Kawalerkę przy ul. Sadowej, tel. (0507) 18-66-89.

- ★ Mieszkanie dla dwóch dziewczyn, w centrum Sanoka, tel. (0502) 21-11-29.
- ★ Mieszkanie, tel. 013-464-04-15.
- ★ Pokój, tel. 013-463-35-81.
- ★ Dom w całości lub pokoje dla studentów lub osób pracujących, na Błoniach, tel. 013-463-08-75.
- ★ Lokale biurowe w centrum, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Lokal o powierzchni ok. 50 m², z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, tel. (0887) 49-67-02.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania 2-pokojowego, w centrum lub na osiedlu Błonie, tel. (0668) 97-93-27.
- ★ Garażu w centrum Sanoka, tel. (0694) 66-88-13.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Peugeot 206, 1.9 diesel (2002), 5 drzwi oraz BMW E-46, 320 diesel (2000), tel. (0601) 62-06-69.
- ★ Fiata 125 p, tanio, tel. 013-463-47-92.
- ★ Opla astrę 1.4 (1996), sedan, tel. (0506) 54-16-73.
- ★ Seicento (1998), przeb. 75 tys. km, cena 6.200 zł do negocjacji, tel. (0600) 44-12-10.
- ★ Forda escorta (1991), tanio, tel. 013-462-64-24 lub (0693) 97-10-11.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Bojler 80 l, cena 70 zł, tel. (0664) 85-39-54.

Malowanie, szpachlowanie
oraz inne prace przy remontach
tel. 0500 176 971

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazuzy” do domów, bloków na każdy wymiar pomiary-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 013-466-41-61, 0501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

- ★ Szczenięta Golden Retrievera, tel. (0507) 18-33-58.
- ★ Używany sprzęt narciarski, Mymoń, tel. 013-467-31-09 lub (0506) 50-63-88.
- ★ Tanio kuchnię gazowo-elektryczną oraz kofeprę puchową, nową, tel. (0501) 56-53-12.
- ★ Dwie lodówki z szymbami firmy Polar i Gorenje, tel. 013-462-64-24 lub (0693) 97-10-11.
- ★ Syberian husky, szczenięta rodowodowe, tel. (0505) 27-97-06.
- ★ Narożnik i cztery fotele, stan dobry, cena 300 zł, tel. (0889) 07-62-27.

Kupię

- ★ Drewno z rozbiórki ok. 2 m³, może być krótkie, tel. (0603) 86-02-19.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Elektromechanika samochodowego oraz sprzedawcę, tel. (0501) 70-85-20 lub 013-466-60-25.
- ★ Kucharke – mile widziane doświadczenie, tel. (0694) 66-88-13.
- ★ Fryzjerkę z doświadczeniem, od zaraz, tel. 013-463-85-70.
- ★ Apteka w Lesku zatrudni mgr. farmacji, technika farmacji, tel. (0798) 28-39-29.

- ★ Pilnie poszukuję woźnicy, tel. (0692) 41-26-05.
- ★ Fryzjerki z doświadczeniem, wynagrodzenie do 2.000 zł, tel. 013-464-19-17.
- ★ Opiekunki do dzieci – USA, Anglia, szczegóły www.santour.pl, tel. (0502) 39-85-69.
- ★ Technika farmacji do Punktu Aptecznego w Nowosielskach, tel. (0607) 09-14-07.
- ★ Opiekunkę do dziecka w Niemczech, tel. 013-465-59-99 lub (0667) 12-08-15.
- ★ Kucharza/kę z doświadczeniem, tel. (0608) 39-87-71.
- ★ Fryzjer – stażysta od zaraz, Sanok, tel. 013-463-04-47.

Poszukuję pracy

- ★ Zaopiekuję się starszą osobą, tel. 013-464-89-35.
- ★ Dwóch emerytów z samochodem dostawczym, tel. (0501) 60-12-35.

Korepetycje

- ★ Matematyka – szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. (0507) 77-99-74.
- ★ Rosyjski, angielski, tel. (0606) 80-63-53.

**GINEKOLOG,
ZABIEGI**
tel. 0609 833 279

- ★ Matematyka, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Angielski do matury, tel. 0 50 60 80 353.
- ★ Chemia, tel. (0502) 28-95-80.
- ★ Matematyka, www.mariakielar.pl, tel. 013-463-26-60.
- ★ Angielski, tel. (0601) 25-75-42.
- ★ Fizyka i matematyka dla gimnazjum i liceum, tel. (0695) 66-55-07.
- ★ Geografia – korepetycje i przygotowanie do matury, tel. (0663) 52-06-60.
- ★ Polski – matura, tel. 013-464-33-52.
- ★ Język włoski, tel. (0501) 53-73-45.

ZGUBY

- ★ Zgubiono legitymację studencką nr 2023.

WCZASY WE WŁOSZECH 2008
Niesamowite ceny
www.santour.pl
tel. 0502 398-569

USŁUGI REMONTOWE - BUDOWLANE od A do Z
tel. 0886 118 377

DAJA TO BIERZ
TERAZ DO KOMPUTERA
„KOMÓRA” GRATIS!
AGENDA 2000 Salony firmowe:
Sanok, ul. Jagiellońska 14
Lesko, ul. Unii Brzeskiej 34

REMONTY
adaptacje poddaszy,
regipsy, panele,
szpachlowanie,
malowanie
tel. 0605 269 807

NOWO OTWARTY HOTEL BONA
Sanok, ul. Białogórska 47
zaprasza na:
ANDRZEJKI I BAL SYLWESTROWY
tel. 013-464-65-05
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż koparko-ładowarki marki Białoruś model 82.1, nr identyfikacyjny (VIN) 442880, rok produkcji 1996, cena wywoławcza 17.600 zł. Koparkę można oglądać codziennie (od poniedziałku do piątku), w godzinach od 7 do 15 na parking przy Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji, ul. Jana Pawła II 59. Przetarg odbędzie się w dniu 7.12.2007 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa pokój nr 21. Informacji udziela Pan Andrzej Jaros, tel. 013-464-78-27.

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

OKNA I DRZWI Z PVC I AL
Producent MULTI
Siedziba - Sanok, ul. II Armii WP 40
tel. 013-463-50-44
Biuro handlowe - Sanok, ul. Kościuszki 15
tel. 013-463-43-46
Punkt - Lesko, ul. Piłsudskiego 48
tel. 013-469-80-56

SPOTKAJ MIKOŁAJA w sklepach od 1 do 7 GRUDNIA
SANOK
Jak byłeś grzeczny, dostaniesz prezent

WIGILIA
Smaczna i niedroga z Galicją
Cena zestawu na 5 osób wynosi 50 zł.
tel. 013-464-79-33
Restauracja Galićja
Biała Góra 1a

Rozpoczęcie kursu: w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.pracujazdy.com.pl

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON	STANLEY LIBELLA

KURIER BIURO PODRÓŻY
Turystyka
Tanie latanie
Bilety
KURIER sp. z o.o. tel. 13 46 46 720
Kazimierza Wilk. 6 tel. 13 46 46 724
38-500 Sanok www.kurier.sanok.pl

OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY
Produkcja siatki ogrodzeniowej
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

Restauracja Galićja
Biała Góra 1a
Zapewnia szampańską zabawę i wspaniałą kuchnię na SYLWESTRA
290 zł od pary z odwozem do domu.
tel. 013-464-79-33

Kancelaria Doradztwa Podatkowego TAX LONGA
Informuje o zmianie siedziby oraz danych teleadresowych
Limit obrotów za 2007 obligujący przedsiębiorców do prowadzenia ksiąg rachunkowych w 2008 wynosi 3.022.000 złotych (netto)
KDP TAX LONGA tel. 13 46 33 300
Rymanowska 52 fax. 13 46 33 100
38-500 Sanok www.taxlonga.pl

Duży wybór mebli systemowych i tapicerowanych renomowanych firm
WAJNERT | GAWIN | KASPRZAK

REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

KARO ŻALUZE ROLETY
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

USŁUGI MINI KOPARKA
Sanok i okolice
tel. 0605-340-079 lub 0609-998-921

Wypis
z wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 26.10.2007 r. sygn. akt II K 198/07
Robert Haduch oskarżony o to, że
w dniu 1 lipca 2007 r. w Nowosielcach pow. sanockiego znajdując się w stanie nietrzeźwości 2,18 promila alkoholu we krwi, kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki Daewoo Nubira o numerze rejestracyjnym RSAW 012,
tj. o przestępstwo z art. 178 § 1 kk
Został skazany na karę 100 stawek dziennych po 20 zł grzywny, orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, zasądono koszty sądowe i opłatę.

BURMISTRZ MIASTA SANOKA

Ogłasza nabór kandydatów do Straży Miejskiej w Sanoku w Urzędzie Miasta ul. Rynek 1

I. Wymagania związane ze stanowiskiem:

- 1) Wymagania niezbędne, wynikające z przepisów ustaw o strażach gminnych i o pracownikach samorządowych, oraz określone przez pracodawcę:
 - a) wykształcenie średnie lub wyższe (przy wykształceniu średnim wymagany staż pracy wynosi minimum 2 lata),
 - b) obywatelstwo polskie,
 - c) ukończone 21 lat,
 - d) uregulowany stosunek do służby wojskowej,
 - e) niekaralność sądowa,
 - f) nienaganna opinia,
 - g) dobra sprawność psychiczna i fizyczna,
 - h) korzystanie z pełni praw publicznych,
- 2) Wymagania dodatkowe:
 - a) znajomość zagadnień z zakresu uprawnień Straży Miejskich, elementów prawa administracyjnego i karnego,
 - b) prawo jazdy kategorii B,
 - c) umiejętność obsługi komputera, programów biurowych OFFICE (Word, Excel), oraz urządzeń biurowych,
 - d) dyspozycyjność w zakresie świadczenia pracy w dni wolne i święta,
 - e) komunikatywność, zdyscyplinowanie, umiejętność pracy w zespole,
 - f) odporność na stres i zdolności negocjacyjne.

II. Podstawowy zakres obowiązków:

- 1) Patrolowanie i kontrolowanie przydzielonego rejonu służbowego pod względem bezpieczeństwa, spokoju i porządku oraz utrzymania czystości i ładu w miejscach publicznych i prywatnych,
- 2) Czuwanie nad porządkiem i kontrola ruchu drogowego w zakresie posiadanych uprawnień,
- 3) Kontrola posesji, targowisk i placówek handlowych w zakresie przestrzegania przepisów porządkowych określonych ustawami i przepisami prawa miejscowego,
- 4) Współdziałanie w zakresie ochrony porządku podczas imprez i zgromadzeń publicznych.

III. Wymagane dokumenty:

- 1) Życiorys (CV), zdjęcie,
- 2) List motywacyjny,
- 3) Uwierzytelniona kopia dokumentu potwierdzającego wykształcenie,
- 4) Uwierzytelniona kopia prawa jazdy,
- 5) Oświadczenie o niekaralności sądowej,
- 6) Uwierzytelnione za zgodność z oryginałem kopie świadectw pracy, o ile kandydat posiada staż pracy,
- 7) Zaświadczenie lekarskie wydane przez lekarza rodzinnego lub medycyny pracy o stanie zdrowia poświadczające brak przeciwwskazań do pracy w Straży Miejskiej,
- 8) Oświadczenie o korzystaniu z pełni praw publicznych,
- 9) Uwierzytelniona kserokopia książeczki wojskowej potwierdzającej uregulowany stosunek do służby wojskowej lub zaświadczenie Komendanta WKU o stosunku do służby wojskowej (nie dotyczy kobiet).

IV. Wybrani kandydaci zostaną skierowani na szkolenie podstawowe dla strażników miejskich. Zatrudnienie nastąpi pod warunkiem ukończenia z wynikiem pozytywnym szkolenia podstawowego.

Wymagane dokumenty należy składać w terminie do dnia 14. 12. 2007 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Sanoku ul. Rynek 1 w pokoju nr 1 lub przesłać pocztą na w/w adres w zamkniętej kopercie z napisem „Oferta na Strażnika Straży Miejskiej”.

Aplikacje, które wpłyną po wyżej określonym terminie nie będą rozpatrywane. Informacja o wyniku naboru będzie umieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.um-sanok.e-zet.pl oraz na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta.

List motywacyjny i CV powinny być opatrzone klauzulą: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) oraz ustawą z dnia 22 marca 1999 r. o pracownikach samorządowych (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1593 z późn. zm.)*

Burmistrz Miasta Sanoka

informuje, że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta zostanie wywieszony Wykaz nr 2/07 nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę, z pierwszeństwem do zawarcia umowy dzierżawy dla dotychczasowych dzierżawców.

Wykaz wywiesza się do publicznego wglądu na okres 3 tygodni tj. od dnia 3 grudnia 2007 r. do 24 grudnia 2007 r.

Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadania z zakresu pomocy społecznej realizowanego przez Gminę Miasta Sanoka

Rodzaj zadania:

Zadanie 1 – Zapewnienie gorącego posiłku osobom, które decyzją Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sanoku zostały uprawnione do otrzymania takiej pomocy – 80.000 zł.

Termin składania ofert do 19 grudnia 2007 r.

Zasady przyznawania dotacji oraz kryteria stosowane przy wyborze oferty, zostały podane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka www.um-sanok.e-zet.pl

Wójt Gminy Sanok

informuje o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sanok, położonej w Raczkowej oznaczonej działką nr 799 o pow. 0,11 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, pokój nr 509, tel. 013-465-65-86 oraz na www.gmina.sanok.com.pl/bip

Wójt Gminy Sanok

informuje o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sanok, położonej w Załuzu oznaczonej działką nr 87/21 o pow. 0,09 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, pokój nr 509, tel. 013-465-65-86 oraz na www.gmina.sanok.com.pl/bip

Wójt Gminy Sanok

informuje o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sanok, położonej w Tyrzowie Solnej oznaczonej działką nr 40/5 o pow. 1,07 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, pokój nr 509, tel. 013-465-65-86 oraz na www.gmina.sanok.com.pl/bip

Office 1
ARTYKUŁY BIUROWE
SZKOLNE, TUSZE, TONERY
OPAKOWANIA JEDNORAZOWE

DLA FIRM:

NAJNIŻSZE CENY
BEZPŁATNA DOSTAWA!

USŁUGI:

- Ksero
- BINDOWANIE
- OPRAWA PRAC
- WYCINANIE NAPISÓW NA FOLII SAMOPRZYLEPNEJ
- LAMINOWANIE
- WYRÓB PIECZĄTEK

SKLEP SAMOOLSŁUGOWY

Otwarty pn-pt 8-18, sob. 10-14

SANOK, UL. ZAMKOWA 17

(OBOK LICEUM EKONOMICZNEGO)

tel/fax. 013-463-24-37 www.office1.pl email: sanok1@office1.pl

UCHWAŁA Nr XIX / 128 / 07

Rady Miasta Sanoka

z dnia 22 listopada 2007 r.

w sprawie opłaty od posiadania psów

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz art. 18a ust. 1 i art. 19 pkt 1 lit. f i pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych¹ (Dz. U. z 2006r. Nr 121, poz. 844 z późn. zm.)

Rada Miasta Sanoka uchwała co następuje

§ 1

Wprowadza się na terenie Gminy Miasta Sanoka opłatę od posiadania psów.

§ 2

Określa się stawkę opłaty od posiadania psów w wysokości 50,00 zł. rocznie od jednego psa.

§ 3

Opłatę pobiera się w połowie stawki określonej w § 2 - jeżeli osoba fizyczna weszła w posiadanie psa w II półroczu roku podatkowego.

§ 4

Opłata za dany rok podatkowy płatna jest z góry bez wezwania w terminie do dnia 31 marca każdego roku podatkowego lub w ciągu jednego miesiąca od dnia powstania obowiązku podatkowego.

§ 5

1. Zarządza się pobór opłaty od posiadania psów w drodze inkasa, a na inkasentów wyznacza się:

- a) Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Sanoku,
 - b) Spółdzielnie Mieszkaniowe działające na terenie miasta Sanoka,
 - c) Zakłady Weterynaryjne działające na terenie miasta Sanoka.
2. Opłata może być wpłacana również w kasie Urzędu Miasta w Sanoku.
3. Ustala się wynagrodzenie za inkaso dla inkasentów określonych w ust. 1 w wysokości 10% kwoty pobranej opłaty.

§ 6

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sanoka.

§ 7

Traci moc Uchwała Nr XLIX/485/05 Rady Miasta Sanoka z dnia 6 grudnia 2005r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, zasad jego poboru oraz terminów płatności (Dz. Urz. Województwa Podkarpackiego Nr 158, poz. 2878)

§ 8

1. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego
2. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia i ma zastosowanie do opłaty należnej od 1 stycznia 2008 r.

Przewodnicząca
Rady Miasta
Janina Sadowska

¹Niniejsza ustawa dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia następujących dyrektyw Wspólnot Europejskich:

- 1) dyrektywy 92/106/EWG z dnia 7 grudnia 1992 r. w sprawie ustanowienia wspólnych zasad dla niektórych typów transportu kombinowanego towarów między państwami członkowskimi (Dz. Urz. WE L 368 z 17.12.1992),
 - 2) dyrektywy 1999/62/WE z dnia 17 czerwca 1999r. w sprawie pobierania opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury przez pojazdy ciężarowe (Dz. Urz. WE L 187 z 20.07.1999).
- Dane dotyczące ogłoszenia aktów prawa Unii Europejskiej, zamieszczone w niniejszej ustawie - z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej - dotyczą ogłoszenia tych aktów w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej - wydanie specjalne.

MEDIA MARKET

SANOK

ul. Piłsudskiego 8
ul. Iwaszkiewicza 2
ul. Jagiellońska 47

BRZÓZÓW

ul. Mickiewicza 19

PLAZMA 37" - 2999 zł

PRAŁKA AUTOMATYCZNA - 699 zł

KUCHNIA MIKROFALOWA - 169 zł

KINO DOMOWE - 399 zł

Więcej za mniej

zakupy na raty

GE Money Bank

REKLAMY OGŁOSZENIA

INFORMATOR

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia), www.biblioteka.sanok.pl

Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. - 9.30-14.
Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82
Godziny otwarcia: poniedziałek, wtorek - 9-18, środa - nieczynne, czwartek, piątek - 9-18, sobota - 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej

ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44.
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon, czw, pt 8-15, wt, śr 9-17, sob, niedz 9-15.
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsa-nok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 013-463-60-30, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia:
wtorek-piątek 10-17, sobota 11-15.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 013-464-45-33 lub 013-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl

Czynne: 1.05.-15.10. i ferie zimowe.
dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Telewizja Sanok
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok - niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19 i pon. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

- bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm - codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas”
ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury
ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen kryty czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7 - 21, w weekendy 10 - 18

możliwość korzystania przez klientów indywidualnych według harmonogramu, tel. 013-465-91-55

Postój taxi tel. 013-463-03-33
Postój taxi bagażowych
tel. 013-463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66
Tele TAXI tel. 94-77

Liga Ochrony Przyrody
Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58,

dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.
Nocne dyżury aptek

30 XI - 3 XII - apteka „PANORAMA”, ul. Krakowska 2.

3-10 XII - apteka „POD ORŁEM”, ul. 3 Maja 17.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat - tel. 013-463-16-71,

rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...

- zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” - tel. (0607) 566 136

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM
ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8-19.30.

Alkoholowy telefon zaufania: 013-463-01-00.
LESKO

Ośrodek Wsparcia SOS
tel. 013-492-72-53 (całodobowo)

UCHWAŁA Nr XIX / 127 / 07

Rady Miasta Sanoka

z dnia 22 listopada 2007 r.

w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych' (Dz. U. z 2006r. Nr 121, poz. 844 z późn. zm.)

Rada Miasta Sanoka uchwala, co następuje:

§ 1

Określić wysokość rocznych stawek podatku od środków transportowych jak w załączniku do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sanoka.

§ 3

Traci moc uchwała Nr IV/15/06 Rady Miasta Sanoka z dnia 14 grudnia 2006 r. w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych (Dz. Urz. Woj. Podkarpackiego Nr 153, poz. 2634)

§ 4

1. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego.

2. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia i ma zastosowanie do podatku należnego od 1 stycznia 2008 r.

Przewodnicząca Rady Miasta Janina Sadowska

Niniejsza ustawa dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia następujących dyrektyw Wspólnot Europejskich: 1) dyrektywy 92/106/EWG z dnia 7 grudnia 1992r. w sprawie ustanowienia wspólnych zasad dla niektórych typów transportu kombinowanego towarów między państwami członkowskimi (Dz. Urz. WE L 368 z 17.12.1992), 2) dyrektywy 1999/62/WE z dnia 17 czerwca 1999r. w sprawie pobierania opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury przez pojazdy ciężarowe (Dz. Urz. WE L 187 z 20.07.1999). Dane dotyczące ogłoszenia aktów prawa Unii Europejskiej, zamieszczone w niniejszej ustawie - z dniem uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej - dotyczą ogłoszenia tych aktów w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej - wydanie specjalne; tekst jedn. Dz. U. z 2002r. Nr 9, poz. 84 ze zm.).

STAWKI

PODATKU OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

1) Samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony i poniżej 12 ton:

Samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu (w tonach)

a) powyżej 3,5 tony do 5,5 tony włącznie	568,00
b) powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie	770,00
c) powyżej 9 ton i poniżej 12 ton	910,00

2) Samochody ciężarowe o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton:

Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita (w tonach)	Stawka podatku (w złotych)		
	Nie mniej niż	Mniej niż	Inny system
			Oś jezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne
			Inny system zawieszania osi jezdnych
Dwie osie			
12	13	928,00	1 031,00
13	14	1 052,00	1 134,00
14	15	1 062,00	1 444,00
15		1 716,00	1 865,00
Trzy osie			
12	17	1 134,00	1 175,00
17	19	1 313,00	1 315,00
19	21	1 547,00	1 650,00
21	23	1 650,00	1 702,00
23	25	1 715,00	1 717,00
25		2 537,00	2 537,00
Cztery osie i więcej			
12	25	1 547,00	1 702,00
25	27	1 856,00	1 908,00
27	29	1 993,00	1 994,00
29	31	2 537,00	2 557,00
31		2 557,00	2 579,00

3) Ciągniki siodłowe i balastowe przystosowane do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton:

Dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów: ciągnik siodłowy + naczepa, ciągnik balastowy + przyczepa (w tonach)	910,00
a) od 3,5 tony i poniżej 12 ton	

4) Ciągniki siodłowe i balastowe przystosowane do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton:

Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów: ciągnik siodłowy + naczepa, ciągnik balastowy + przyczepa (w tonach)	Stawka podatku (w złotych)		
	Nie mniej niż	Mniej niż	Inne systemy
			Oś jezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne
			Inne systemy zawieszania osi jezdnych
Dwie osie			
12	18	1 314,00	1 610,00
18	25	1 753,00	1 836,00
25	31	1 836,00	1 858,00
31		1 866,00	1 995,00
Trzy osie			
12	40	1 856,00	1 858,00
40		2 145,00	2 579,00

5) Przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego:

Dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów: naczepa / przyczepa + pojazd silnikowy (w tonach)	310,00
a) od 7 ton i poniżej 12 ton	

6) Przyczepy i naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego:

Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów: naczepa / przyczepa + pojazd silnikowy (w tonach)	Stawka podatku (w złotych)		
	Nie mniej niż	Mniej niż	Inne systemy
			Oś jezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne
			Inne systemy zawieszania osi jezdnych
Jedna oś			
12	18	306,00	310,00
18	25	552,00	606,00
25		557,00	618,00
Dwie osie			
12	28	306,00	334,00
28	33	916,00	1 392,00
33	38	918,00	1 394,00
38		1 240,00	1 832,00
Trzy osie			
12	38	730,00	1 017,00
38		1 017,00	1 381,00

7) Autobusy:

Autobusy, w zależności od liczby miejsc do siedzenia:	547,00
a) do 18 miejsc włącznie	711,00
b) powyżej 18 a mniej niż 30 miejsc	1 548,00
c) równej lub wyższej niż 30 miejsc	

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi
(PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
MECHANIZMY DO DRZWI
PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł
przewóz gratis do 25 km

WYSOKIE RABATY
Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”
OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY
odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

SZKOŁA 4 JĘZYKÓW
JĘZYK HISZPAŃSKI
OD PODSTAW
www.a4.sanok.pl
SZKOŁA 4 JĘZYKÓW Sanok, ul. 3 Maja 23 tel. 013 46 38 494

KRZYŻÓWKA NR 48
Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I nagroda - 30 zł (gotówka) ufundowana przez SKOK Stefczyka, Sanok, ul. 3 Maja 16 (deptak); II - 20 zł (gotówka), III - wypożyczenie 3 płyt DVD (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” - ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.
SPONSOREM NAGRODY JEST
SKOK STEFCZYKA
SKOK Stefczyka
Sanok, ul. 3 Maja 16 (deptak)
tel. 013-464-26-90/91
Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie - przysłowie.

URZYTY TRZODNO DOSTĘPNE MIEJSCE 2
ZRODZI TRAWA SZCZĘŚLIWA W JEDNYCH ZNIWACH
WOJSKOWA CZUJKA 1
LUDZKIE LUB NIEBESKIE
ODCIĘTY KANAŁEK CZESZOS, OKRAWEK
JEST BITY PRZEZ DAME
PIERWSZY LOTNIK FLIRT, ZAŁOZY
GOS KACZKI 15
MUZAIKNE OBRAWIE PRZYSZŁA DO WOZA
SPIZOWA, BRZEZY TEKST W GAŁCIE
GRUPA WYSP W INDOZEZJI
UKOCHANA WAGAWA W ZEMSKIE FREDRY
PRZYNOŚI WSZYD POJAZD JEDNOSPŁADOWY 7
MIEJSZE WYSTĘPOW AKROBACY CLOWNA
AUTOR ROZPRAW O ETYCE
WYBRANY KOLOR W KARTACH
NAFTOWA
FISKALNA BITKA KARCJANA
KOBIECI DEMONICZNA
SOJUSZNICZKA
KOLOR W KARTACH
KOLOROWA PAPUGA
GOS KOBIECY
URZĄDZENIE ELEKTRONICZNE DO OBLICZENIA MATER.
DROBNO POKRUSZONA SUBSTANCJA ELEKTRODA
SZKŁO POWIEKSZAJĄCE
OWOC, KTÓRY SPADŁ Z DRZEWA
STWORZONE DO CALOWANIA
TRUCIZNA ZMI
MIASTO NADBRZEŻNE
NARZĄD POWIENIENIA MIASTA - CIĄGA
HPOSAZENIE POBORY
SKLEJKA WYTWORNA KOBIECI 9
SREBRZYSTA RYBA W ZŁOTE PASKI 18
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21

Rozwiązanie krzyżówki nr 46:
OD WÓDKI CZĘSTO SMUTKI
1. Leonia Kraft, ul. Kazimierza Wielkiego, 2. Elżbieta Caputa, ul. Armii Krajowej, 3. Wiktor Suchaniak, ul. Błonie.

Sztangi z tamtych lat

Byli ciężarowcy Sanoczanki uczcili 34. rocznicę awansu do I ligi. Okolicznościowe spotkanie odbyło się w ośrodku „Stomil” w Rymanowie Zdroju.



Choć szron na głowie i nie to zdrowie, to w rękach ciągle krzepa.

Pomysłodawcą imprezy był Mirosław Szałak – ówczesny trener sanockich ciężarowców, a obecnie prezes stomilowskiego sanatorium. Na spotkanie zaprosił zawodników i działaczy, którzy w latach 70. stanowili o sile sanockiej drużyny. Nie zabrakło ówczesnego prezesa klubu, Edmunda Wilka. – Dziś byłby najlepszym marketingowcem – powiedział o nim M. Szałak. Podczas spotkania przypomniano historię Sanoczanki i kulisy historycznego awansu oraz dalsze losy drużyny. Mówiono także o dniu dzisiejszym naszych ciężarowców-weteranów, z których kilku nadal z powodzeniem startuje. Łza w oku zakręciła się podczas multimedialnej prezentacji archiwalnych zdjęć. Całość zakończyła zabawa taneczna.

Nie chciałem się chwalić

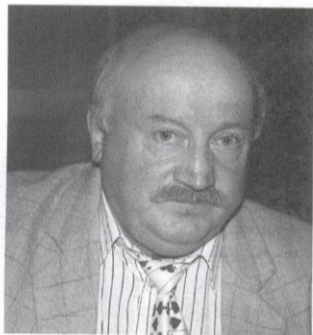
Na imprezie w Rymanowie Zdroju był Stanisław Krawczyk, kilukrotny Mistrz Świata Weteranów w Wyciskaniu Sztangi Leżącej. Ku naszemu zaskoczeniu okazało się, że były ciężarowiec Sanoczanki nadal zdobywa medale i tytuły najważniejszej światowej imprezy.

* Po złocie z roku 2000 nie pojechał pan bronić tytułu i wszystkim wydawało się, że odpuszcza pan już starty MŚ. Teraz dowiadujemy się, że jednak były kolejne medale, w tym także złote. Jak to się stało, że żadna informacja nie trafiła do prasy?

– Skoro w klubie Komunalni nikt nie uznał, że warto przekazać tę informację, to sam nie zamierzałem się chwalić. Zwłaszcza, że niektórzy sponsorzy chcieli, by przy okazji pochwalił także i ich. To wołałem już nic nie mówić. Taki charakter.

* Ile razy pan startował po roku 2000?

– Cztery – w 2002, 2004, 2005 i 2006. Zawsze w USA. Szło mi



w kratkę – srebro, złoto, srebro, złoto. Dobrą formę miałem przed rokiem, gdy oprócz zdobycia tytułu wyrównałem własny rekord świata 162,5 kg. Atakowałem 165 kg, ale próba była minimalnie spalona. Jeden sędzia uznał, dwóch nie. Mieli rację.

* Jest pan jeszcze w stanie poprawić swój rekord? Lata jednak lecą...

– Rekord jest w zasięgu. Kiedyś na treningu wycisnąłem już 165 kg. Przy odpowiednich przygotowaniach na pewno mogę go pobić. W trzy miesiące jestem w stanie zbudować odpowiednią formę.

* Dlaczego w tym roku nie pojechał pan bronić tytułu?

– Nie było „klimatu” – w Komunalnych zmienił się zarząd i pewnie mieli inne sprawy na głowie.

* A co w przyszłym roku?

– Jeżeli klub wykaże zainteresowanie, to być może pojedę. Jak nie, to przygotuję się na rok 2009.

* Proszę na koniec przypomnieć, jak wygląda pański dotychczasowy dorobek w Mistrzostwach Świata?

– Dziesięć medali – 6 złotych i 4 srebrne.

Rozmawiał Bartosz Błażewicz

Zwycięstwo Harnasi w hicie sezonu!

Ósma kolejka Sanockiej Halowej Liga Piłki Nożnej przyniosła jedną niespodziankę oraz mecz aspirujący do miana hitu sezonu. Po zaskakującym zwycięstwie Dario Futbol nad Mediami fantastyczny bój stoczyli Harnasi z Ekoballem.

Spotkanie mogło zadowolić najwybredniejszych kibiców futbolu. Wynik cały czas był na styku, gra szybka i płynna, a bramki piękne. Mecz rozstrzygnął się w końcówce i to w niecodziennych okolicznościach. Kontuzjowanego bramkarza Artura Drobota zastąpił Maciej Błażowski, który chwilę później praktycznie sam wrzucił sobie piłkę do siatki. Arkadiusz Kłodowski zdaniem sędziego niesportowo okazywał radość i otrzymał czerwoną kartkę. Można się spierać czy słusznie. Jedyną pociechę dla Ekoballu stanowiły 4 gole Macieja Podstawskiego, który nie tylko był najsukuteczniejszym zawodnikiem kolejki, ale też objął prowadzenie w tabeli snajperów.

Dario Futbol odniósł drugie zwycięstwo w sezonie, tym razem wysoko pokonując Media Market. Beniaminek gra coraz lepiej, a jedna z czołowych drużyn poprzedniego sezonu nadal zawodzi. Dotyczy to zwłaszcza skuteczności,

z którą „Medialni” mają ogromne problemy. Pozostałe spotkania zgodnie z planem, choć przegrane drużyny pozostawiły po sobie dobre wrażenie. Wir jeszcze w drugiej połowie remisował z Kingsami, a Magistral kilka razy obejmował prowadzenie w meczu z Football Clubem. Emocji zabrakło jedynie w „transowym” pojedynku – Trans Gaz nie dał szans Transbudowi, wygrywając 6-1. (bart)

Kings Horn – Wir 6-3 (3-2); Bąk, D. Sieradzki, J. Sieradzki, Ryniak, Piotrowski i samobójcza – Ziemiański, Błażowski, Gruszecki. **Trans Gaz – Transbud 6-1 (3-0);** J. Haduch i Bojczyk po 2, Gac, Zacharski – Kalitński. **Football Club Elmi Team – Magistral 8-4 (3-3);** Biłtas i Spaliński po 3, Ząbkiewicz, Suski – P. Patronik 3, Waclawski. **Dario Futbol – Media Market 10-6 (3-2);** Kot 3, Grzyb i Skalko po 2, Stępień, Mackiewicz, Tutak – M. Pęcak 2, Szczerkowski, Świder, Piotrowski, T. Pęcak. **Harnaś Błonie – Ekoball 7-6 (3-3);** Bukowski 3, Hodyr 2, Stec, Kłodowski – Podstawski 4, Bil, Błażowski.

Tabela: 1. Kings Horn (21, 56-24), 2. Harnaś Błonie (19, 54-27), 3. Słodki Domek (18, 52-33).

Strzelcy: 1. Podstawski (Ekoball) – 16 goli, 2. Koczera (Kings) – 15, 3. Hodyr (Harnaś) – 14.

Postępy Lorenca

Pod dyktando tenisistów stołowych SKT SP 3 toczył się turniej „O Puchar Dyrektora Gimnazjum w Średniej Wsi”. Zwycięstwo odniósł Paweł Lorenc.

Nasz junior wygrał wszystkie cztery mecze, w finale pokonując 4:1 zawodnika z Olszanicy. – Pod okiem trenera Zbigniewa Wajdy Paweł robi błyskawiczne postępy. Będziemy mieli z niego duży pożytek – uważa Janusz Stepek, który w meczu o 3. miejsce musiał uznać wyższość Bogdana Witki, przegrywając 0:3. Pozycję 5. zajął prezes SKT Marian Nowak, a 8. był Adam Nędza. Startowało prawie 30 ping-pongistów. (b)

Weteran szybki na śniegu

Mimo ataku zimy nasi biegacze startowali w Międzynarodowych Mistrzostwach Ustrzyk w Biegach Przetajowych. Andrzej Michalski wygrał wśród weteranów.

Wyścigi rozgrywano na ciężkich, ośnieżonych i oblodzonych trasach. Dorośli rywalizowali na dystansach 3 kilometrów. Michalski wygrał wśród weteranów, w kat. do 40 lat, miejsce 2. zajął Damian Dziewiński, a 5. był Piotr Żolnierczyk. Na podium uplasowała się także Joanna Szpakiewicz, 3. w zmaganiach junierek na 1500 m. W imprezie uczestniczyło ponad 100 osób. (b)



Arena łyżew krótkich

W hali „Arena” rozegrane zostały kolejne dwie imprezy short-trackowe. Druga z nich, zawody Europa Junior Cup, zgromadziły na starcie około 200 osób z kilku krajów.

Tydzień wcześniej odbyła się trzecia runda krajowych zmaganiach. W Ogólnopolskich Zawodach Rankingowych nasi reprezentanci wywalczyli prawie 20 medalowych pozycji. Piotr Michalski z Górnika znów okazał się najlepszy w juniorkach D. Powtórzył osiągnięcie z dwóch poprzednich startów, odnosząc potrójne zwycięstwo – na 500 i 800 m oraz w wieloboju. W tej samej kategorii 3. pozycję wywalczył Radosław Janocha (MOSiR), m.in. 2. na 500. Chłopakom medalowe pozycje przyniosły też zmagania Juniorków E – Hubert Staruchowicz (MOSiR) był 2. na 333 i 3. na 222 m, a Marcel Drwięga (Górnik) odwrotnie. Nieco lepsze wyniki miał Hubert i to jemu przypadła 2. lokata w wieloboju.

Wśród dziewcząt na podium znów stały zawodniczki MOSiR-u. W juniorkach C miejsce 2. zajęła Monika Borkowska (2. na 800 i 500 m), a 3. Małgorzata Hydzik (3. na 800 m), natomiast

miast w juniorkach A pozycję 3. wywalczyła Agnieszka Świder (3. na 500 i 1500).

Na Europa Junior Cup nasze miasto reprezentowała tylko młodzież MOSiR-u. Choć w walce z zawodnikami z Rumunii, Austrii, Słowacji, czy Czech nie miała szans, to trener Roman Pawłowski był zadowolony z postawy swych podopiecznych. – Właściwie wszyscy poprawiali rekordy życiowe, więc ocena musi być pozytywna. Najbardziej pochwalił choć Gosię Hydzik i juniorka D. Mateusza Bobko – powiedział. Medalowe pozycje wywalczył tylko Staruchowicz, który w najsłabiej obsadzonej kategorii juniorków E był 3. w wieloboju oraz na 500 i 800 m, a także 2. na 400 m.

W zmaganiach junierek A startowały były zawodniczki sanockiego Elcomu. Dobrze zaprezentowała się zwłaszcza Magdalena Szwałik, zajmując 3. miejsce w wieloboju. Barbara Kobylakiewicz była 6. (b)

„Belfer” ze Słowakami

Od czwartku do soboty (6-8 grudnia) rozgrywany będzie Międzynarodowy Turniej Siatkówki Nauczycieli „Belfer 2007”

To już VIII edycja imprezy organizowanej przez Zespół Szkół nr 4. W tym roku ma rekordową frekwencję, bo zgłosiło się aż 13 drużyn. Zagra większość sanockich szkół, zabraknie tylko liceów oraz SP3. Gościnnie wystąpi Szkoła Budowlana z Humennego na Słowacji. Mecze rozgrywane będą w mieszczących się na Wójtostwie „czwórkach” (ZS4, SP4 i G4). Finały w sobotę w hali gospodarzy turnieju. (b)

PBS trwały w uczuciach

Podkarpacki Bank Spółdzielczy przedłużył na kolejny rok umowę o współpracy z MKS STAL, w ramach której wspiera finansowo grupy młodzieżowe.

Cieszy nas ta stałość uczuć, zwłaszcza, że dobre szkolenie i warunki drużyn dziecięcych i młodzieżowych to podstawa przyszłych sukcesów seniorskiej reprezentacji Stali. Tak trzymać!

Strzela nawet Kanadyjczyk!

Drużyna Energy & Electric Systems objęła prowadzenie w Sanockiej Lidze Unihokeja. Zwyżkę formy prezentują studenci z Rzeszowa, dla których gole strzela nawet... Kanadyjczyk.

E&E Systems raczej szybko straci fotel lidera, bo rozegrał mecz więcej niż reszta czołówki. Ale liczy się fakt prowadzenia, nawet chwilowy. Objął je po meczu ze Smyrlandią, wygranym 10-4. Identyfikacyjne zwycięstwo odniósł Skok w pojedynku z Galileo. Obok Smyrlandii, która wcześniej pewnie pokonała MiBM, dwa spotkania rozegrała także „Politechnika”. I niewiele brakowało, by zgarnęła pełną pulę, bo z Wulkanexem po-

legła dopiero po karnych (a właściwie karnym Tomasza Dorotniaka). Studenci porażkę powetowali sobie szybko, do zera wygrywając z Obrys Teamem. W drużynie rzeszowskiej zadebiutował Kanadyjczyk Hugo DelloSborba i w obu meczach wpisał się na listę strzelców. W ostatniej kolejce jednak żaden ze snajperów nie dał specjalnego popisu. Było tylko kilka hat-tricków, które zanotowało 7 graczy.

SKOK Stefczyka – Galileo Komputery 10-4 (4-1, 3-0, 3-3); Ambicki i Kinel po 3, Zgłobicki 2, G. Kordus, Sobolak – Łakus 3, Hydzik. **Smyrlandia – MiBM 6-1 (1-0, 4-0, 1-1);** Gaworecki 3, W. Milczanowski 2, Wojdyła – Jawor. **Wulkanex – KU AZS PRZ SU 6-6 (2-2, 2-3, 2-1),** karne 1-0; D. Dorotniak 3, T. Dorotniak, Polański, Jastrzębski – Kozak i Dello Sborba po 2, Nowak, Jagiełło; k. T. Dorotniak. **KU AZS PRZ SU – Obrys Team 5-0 (0-0, 2-0, 3-0);** Wdowiak 2, Vogel, Sobczyk, Dello Sborba. **Smyrlandia – E&E Systems 4-10 (2-3, 0-5, 2-2);** Gaworecki 2, Wojdyła, Wojnicki – Damian Popek i Janik po 3, Grudz 2, Zibura, Rajchel.

Tabela: 1. Energy&Electric Systems (21, 69-23), 2. Znamiwesele.pl (20, 80-21), 3. Football Club (19, 58-19).

Strzelcy: 1. Michał Kobylarski (Znamiwesele.pl) – 30 goli, 2. Paweł Łakus (Galileo) – 26, 3. Piotr Karnas (Football Club) – 20.

Następne mecze: sobota: Galileo Komputery – Wulkanex (godz. 14), Football Club – U Papena-CLJ (14.45), Znamiwesele.pl – SKOK Stefczyka (15.30); poniedziałek: MiBM – KU AZS PRZ SU (21.30), Smyrlandia – Galileo Komputery (22.15).

(blaz)

Turniej mikołajkowy

Sanocka Liga Unihokeja wychodzi na szersze wody. W przyszłą sobotę (8 grudnia) będzie gospodarzem I Mikołajkowego Turnieju pod patronatem burmistrza Sanoka.

Zagrają reprezentacje trzech lig amatorskich: toruńskiej, podhalańskiej i sanockiej oraz AZS Białą Podlaską. – Mamy już kilku sponsorów, ale liczymy też na wsparcie innych firm. Zapewniamy logo na plakatach oraz możliwość umieszczenia bannerów na hali – mówi Dariusz Dorotniak z SLU. Turniej w ZS3 rozpocznie się o 10.45. (b)

Stomil z kompletem

W Zagórskiej Amatorskiej Lidze Siatkówki doszło do dwóch sanockich pojedynków. Ozdobą kolejki był wygrany przez Stomil mecz z Belframi.

Rozstrzygnięcie zaskakujące, bo po zwycięstwie nad Mansardem faworytem byli nauczyciele. Potwierdził to pierwszy set, ale w dwóch kolejnych wyszła przewaga „Gumy”, która wygrała 15-11. Po 3 meczach Stomil jest jedynym zespołem z kompletem zwycięstw. Wspomniany Mansard wcześniej porażkę powetował sobie w spotkaniu z młodzieżą TSV, choć w drugim secie szło na przewagi. Podobnie wyglądał pojedynek zagórski, w którym Nowy Zagórz wygrał ze Starym. Zwycięstwo odniosło także tamtejsze G1, pokonując drużynę z Leska.

Nowy Zagórz – Stary Zagórz 2:0 (17, 26), G1 Zagórz – Lesko 2:1 (16, -20, 5), Stomil – Belfer Team 2:1 (-23, 24, 11), Młodzież TSV – Mansard 0:2 (-19, -24).

Następne mecze (niedziela od godz. 10): Mansard – Nowy Zagórz, G1 – Stary Zagórz, Młodzież TSV – Stomil, Lesko – Belfer Team. (b)



Rusza Karlików

Prawdopodobnie od dzisiaj znów ruszy wyciąg narciarski w Karlikowie.

Należący do klubu Stali Sanok wyciąg tylko kilka dni czynny był po pierwszych opadach śniegu. Drugi atak zimy sprawił, że od dzisiaj Karlików znów ma przyjmować narciarzy. Przypomnijmy, że wyciąg czynny jest w godzinach 9-20. Bliższe informacje pod klubowymi numerami: (013) 463-26-39 lub (0606) 26-42-78. (b)

Naprzód Janów – KH 5-4 (2-1, 2-3, 1-0), Polonia Bytom – KH 3-1 (1-0, 1-0, 1-1), KH – Podhale Nowy Targ 3-4 (1-0, 1-2, 1-1, 0-1)

Nowe rozdanie

Przegrana w arcyważnym meczu w Janowie przesądziła o oczekiwanych od pewnego czasu zmianach w klubie. Zarząd KH postanowił rozstać się z trenerem Andrzejem Słowakiewiczem, powierzając drużynę słowackiemu szkoleniowcowi Josefowi Contofalskiemu. Powiało nadzieją. Nowy trener podjął się doprowadzenia KH do rozgrywek play-off i dobrych w nich występów.

poźniej bardzo procentuje w meczach – mówił Marcin Ćwikła.

Po dwóch treningach, we wtorek, Josef Contofalski poprowadził swój nowy zespół przeciwko drużynie mistrza Polski, Podhala Nowy Targ. I, o dziwo, drużyna KH zapre-

li brak umiejętności gry w przewadze. Na początku II tercji przez blisko dwie minuty graliśmy pięciu na trzech, nie strzelając bramki. Chwilę potem na Rajskiego pojechali w duecie Caban z Melicherzcikiem. I też nie wykorzystali tej szansy. Zemściło się to wkrótce dwoma golami dla gości, z których jednego strzelił w przewadze, drugiego w potwornym zamieszaniu. Ale nie odpuściliśmy „góralom”. W końcówce przytomnie pod bramką gości znalazł się Melicherzcik, strzelając wyrównującego gola „do szatni”.

W trzeciej tercji znów objęliśmy prowadzenie, a gola zdobył waleczny Maciej Mermer, który dopadł krążek odbity od bandy i umieścił go w siatce. I może byłoby tak do końca, gdyby nie znakomity rajd najlepszego na taflę Milana Baranyka, który brutalnie objechał Tomka Demkowicza i ułokował krążek między parkanami Zbory. A w dogrywce najpierw nie popisał się sędzia, który dał się nabrać Różańskiemu na teatralny upadek i wystąpił Marcin Ćwikła na ławkę kar, a potem szczęście uśmiechnęło się do Podhala. Krążek uderzony przez Kacira trafił w kij Baranyka, łamiąc go i myląc bramkarza KH wyładował w siatce.

Przeegrali, a zebrali oklaski

Zdobyli 1 punkt w pełni się gospodarzom należał. – Wyrównany mecz. Mieliśmy dużo szczęścia i cieszę się z uzyskanego rezultatu – mówił po meczu słowacki trener Podhala Milan Janczuska. Zadowolony był także Josef Contofalski. – Zagraliśmy dobrze, ambitnie. Tak powinno się grać w domu przeciwko każdemu przeciwnikowi – ocenił na gorąco.

I tak na pewno będzie już dziś (piątek) w „Arenie”. O godz. 19.15 zespół Contofalskiego podejmować będzie GKS Tychy. I wcale nie przystąpi do tego meczu z respektem do rywala. Właśnie, że mecz będzie transmitowany w TVP. Trzeba się pokazać z dobrej strony.

Marian Struś

Słynie pan z twardej ręki

Rozmowa z Josefem Contofalskim, nowym trenerem hokeistów KH

* Nie jest pan w Sanoku kimś obcym. Kibice ucieszyli się na wieść o pana powrocie. A pan?

– Miałem pewne opory, ale pomógł mi je rozwiązać kilku moich sanockich przyjaciół, którzy namawiali mnie do przyjęcia tej oferty. W ich ocenie drużyna KH jest zespołem, z którym warto popracować.

* Kibice, którzy pana pamiętają sprzed siedmiu lat, mówią o panu: ma charakter, charyzmę i twardą rękę...

– Miło mi to słyszeć. Do mnie dotarło jeszcze, że żyję tym, co robię i że lubię słowa dotrzymać. Skoro tak mówią, to chyba coś w tym jest.

* A jakie pan dał słowo zarządowi KH?

– Zapewniłem, że zrobię wszystko, aby drużyna zajęła minimum 8 miejsce, co pozwoli jej zagrać w play-offach. Kibiców z kolei mogę zapewnić, że z występów swojej drużyny będą mieć więcej radości niż do tej pory.

* Dostrzegam tu pewną analogię z poprzednim sezonem, gdy trenował pan oświęcimską Unię...

– Faktycznie. Tam też działacze postawili przede mną cel: awans do play-offów. I udało się. W Sanoku spróbuję to powtórzyć.

* Na pewno nie jest łatwym zadaniem przejście drużyny w trakcie rozgrywek...

– Ale widocznie taka była potrzeba, bo w przeciwnym razie nie doszłoby do zmiany.

* Jak pan odebrał występ swojej nowej drużyny w meczu z mistrzem Polski Podhalem?

– Jestem zadowolony. Przegrać z Podhalem w dogrywce to żadna hańba. Uważam, że zagraliśmy dobrze i ambitnie. Tak się gra w domu. Z każdym przeciwnikiem. Obojętnie czy jest to Podhale, GKS Tychy, czy Polonia Bytom. Gdy będziemy lepiej rozgrywać krążek, grając w przewadze, gdy będziemy grać zacho-

– Że jestem dobrej myśli.

rozm. Marian Struś



– Josef Contofalski w karierze trenerskiej prowadził zespoły: Preszowa, Spisskiej Novej Vsi, Dubnicy, Michaloviec, Zvolenia, SKH Sanok, Humennego, Unii Oświęcim. W sezonie 1990/91 był trenerem reprezentacji Słowacji do lat 18.

wując więcej spokoju, będzie jeszcze lepiej.

* Co tej drużynie potrzeba, żeby wszyscy rywale jej się bali?

– Na pewno potrzebujemy dwóch dobrych obrońców i za nimi pilnie będą się rozglądał. Marzyłby mi się jeszcze co najmniej jeden rasowy napastnik. Ale to w drugiej kolejności.

* Stoczyliśmy z Podhalem dobry, wyrównany pojedynek. W czym ustępowaliśmy drużynie mistrza Polski?

– W indywidualnym wyszkoleniu technicznym. Trochę nam brakuje tego hokejowego mistrzostwa. Ale to wcale nie znaczy, że z drużynami, których zawodnicy mają go więcej, musimy przegrywać. My je musimy wywalczyć.

* Co pan powiedział zawodnikom po pierwszym treningu?

– Wiele padło słów. Chcąc je maksymalnie skrócić, powiedziałem, iż czeka nas dużo pracy.

* A co by pan chciał powiedzieć kibicom „miasta hokeja”?

– Że jestem dobrej myśli.



Michał Radwański bardzo chciał strzelić gola „góralom”, ale tym razem sztuka ta mu się nie udało.

Zanim doszło do zmian, hokeiści KH stoczyli ciężki bój w Janowie, w którym zwycięstwo mogło jeszcze odwrócić złą kartę. Niestety, przegrali jedną bramką po twardym, wyrównanym meczu. I to była ta kropla, która spowodowała, że woda się wylała. Już na następny dzień, w sobotę, zarząd KH podziękował A. Słowakiewiczowi za pracę. – Doceniamy jego niewątpliwie zasługi dla budowania hokeja w Sanoku, jednak nie widząc postępów w grze drużyny, ani większych szans na przełamanie kryzysu, postanowiliśmy dokonać zmiany na stanowisku szkoleniowca. Dołożyliśmy wielkich starań, aby następcą Słowakiewicza był znany i ceniony w polskim światku hokeja słowacki trener Josef Contofalski. Cieszymy się, że się nam to udało – skomentował decyzję zarządu prezes Piotr Krysiak.

W niedzielę sanoczanie wyjechali na kolejny ważny mecz do Polonii, która mocno depte im po piętach. Niestety, podobnie jak z Janowa, z Bytomia też wrócili na tarczy, przegrywając 3-1. Obserwatorzy tego spotkania są zgodnego zdania, że byliśmy zespołem lepszym, któremu należało się zwycięstwo. Wystarczyło jednak kilka prostych błędów w obronie, słabsza postawa bramkarza i zastraszająca niemoc strzelecka, aby to gospodarze cieszyli się z wygranej.

Nowy trener, nowy duch w drużynie

Już w poniedziałek dołączył do ekipy nowy trener. – Jesteśmy zadowoleni, że naszym nowym szkoleniowcem jest Josef Contofalski. Zna hokejowy warsztat bezbłędnie. Mnie podoba się u niego to, że wymaga szybkiej gry na treningach. To

zrentowała się o niebo lepiej, niż w ostatnich kilkunastu spotkaniach. Grała walecznie, nie odpuszczając mistrzowi, przeprowadzając na bramkę Podhala groźne ataki. Już w 6 min w sytuacji sam na sam z Rajskiem znalazł się Roman Guricz, ale strzelił mało precyzyjnie. Potem jeszcze Radwański, Caban i Milan próbowali ułokować krążek w siatce, ale dobrze i szczęśliwie bronili bramkarz Podhala. Podobnie zresztą jak po drugiej stronie taflę Krzysztof Zborowski. Pierwszego gola zdobyliśmy jednak my, a dokładnie Wojciech Milan, po idealnym podaniu Ondreja Lauko. Wiodnia przecierała oczy ze zdumienia, obserwując jednym z nich trenera Contofalskiego, który żyje w boksie, niczym aktor na scenie, przekazując zawodnikom dobre rady i energię.

Kto wie, jak skończyłby się ten mecz, gdyby nie stare grzechy, czy-

Wyniki młodzieży KH

Juniorzy: KH Sanok – HC 46 Bardejov 5-5 (3-3, 1-2, 1-0); Hućko 3, Mazur i Kowalski.

Juniorzy młodsi: Unia Oświęcim – KH Sanok 7-2 (1-2, 2-0, 4-0) i 5-4 (2-0, 0-1, 2-3), k. 1-0; Hućko i Mazur oraz Hućko, Zadyłak, Kaczorowski i Wolanin.

Młodzicy: Śnieżka Dębica – KH Sanok 0-7 (0-1, 0-3, 0-3); Kwieciński 5, Mielniczek 2. HC 46 Bardejov – KH Sanok 3-5 (0-1, 2-1, 1-3); Adamek 2, A. Mielniczek, Pytlowany i Mienkina.

Żacy: Śnieżka Dębica – KH Sanok 1-23 (1-5, 0-6, 0-12); Bielec 7, R. Mielniczek i Olearczyk po 5, R. Sawicki 4, Kornecki i Suchecki. HC 46 Bardejov – KH Sanok 1-9 (1-3, 0-1, 0-5); R. Mielniczek 3, Kornecki i R. Sawicki po 2, Olearczyk i Guła.

Żacy młodsi: MMKS Podhale I Nowy Targ – KH Sanok 23-2 (9-1, 7-0, 7-1); Naparto i Guła. (b)

Daria wicemistrzynią Polski

Daria Mysińska zdobyła srebrny medal na Pucharze Polski Młodziczek w Judo, co równoznaczne jest z tytułem wicemistrzyni kraju. To największy sukces UKS-u Pantera.

Turniej rozegrano w Opolu, gdzie Mysińska startowała w kategorii wagowej do 36 kg. W finale uległa bardziej doświadczonej zawodniczce UKS-u „Dwójka” Rydułtowej. – Daria przegrała tylko przez brak doświadczenia. Chcąc osiągnąć rywalkę do parteru, usiadła na macie i sędziowie przyznali punkt przeciwnicze. A ta, walcząc pasywnie, utrzymała przewagę – opisywał postawę swej wychowanki trener Tomasz Bobala. (b)



Przykład lidera

W końcu mamy dobre wieści z obydwu grup III ligi siatkówki, w których występują sanockie drużyny. TSV objęło prowadzenie w tabeli, a Sanoczanka odniosła pierwsze zwycięstwo.

Paradoksalnie TSV zostało liderem po bodaj najsłabszym meczu w sezonie, wygranym u siebie z Orkanem Nisko. – Mimo wszystko graliśmy z ręką na pulsie, wystarczyło przyspieszyć w końcówkach setów – powiedział Maciej Wiśniowski, kapitan drużyny. Szansa na umocnienie pozycji już w sobotę (godz. 18) – TSV podejmuje San Lesko.

Dobra passa TSV udzieliła się Sanoczance, która wygrała ze Stalą Nowa Dęba. Choć wydawało się już, że ten dwugodzinny pojedynek znów przyniesie porażkę. W tie-breaku rywalki prowadziły już 9-3, jednak obraz gry całkowicie zmieniło wejście na zagrywkę Moniki Adamskiej. – Cieszę się, bo dziewczyny w końcu zagrały lepiej – powiedział trener Ryszard Karaczkowski. (bart)

Konkurs „TS” i MOSiR

Ślizgamy się i pływamy gratis

Dla naszych Czytelników interesujących się sportem mamy prezenty w postaci bezpłatnych podwójnych biletów na ślizgawkę w hali „Arena” oraz na basen. Aby stać się ich posiadaczami trzeba w piątek (23 bm.) o godz. 13 (nie wcześniej) zadzwonić do nas na nr (013)464 27 00 i prawidłowo odpowiedzieć na pytanie: **Kto jest obecnie trenerem hokeistów KH Sanok? Proszę podać imię i nazwisko i narodowość.**

Oto dni i godziny ślizgawek w „Arenie”:

sobota, 1 lutego, godz. 15-16 i 19.30-20.30

niedziela, 2 lutego, godz. 18-19 i 20-21.

Uwaga: Ślizgawki na torze lodowym rozpoczną się od grudnia. Więcej na ten temat za tydzień.

Basen zaprasza

Poniedziałek: 18-20.45, wtorek: 18.10-18.55 i 20-20.45, czwartek: 18.10-18.55, piątek: 20-20.45, sobota: 10-16, niedziela: 10-17.

To będzie siła



Niedawno narodzone sanockie „Niedźwiadki” rozwijają się wyjątkowo. Niektóre maluchy mają jeszcze kłopoty z chodzeniem, a już wkładają łyżwy na nogi i śmigają po lodzie. – Na każdym treningu pojawiają się coraz to nowi rodzice ze swoimi pociechami i chcą, aby ich zapisać do klubu. Chcieliśmy zamknąć listę na 60 (3 grupy po 20), ale jak tu odmawiać... Kiedy zobaczyłem, jak nie idzie gra seniorom, pomyślałem, że musimy jeszcze rozszerzyć naszą „stajnię”, aby potem było z kogo wybierać – mówi prezes „Niedźwiadków” Tomasz Florczak.

Bijemy brawo panu prezesowi i jego „Niedźwiadkom”, polecając ich szczególnie opiece sponsorów, dyrekcji MOSiR-u i władz miasta. Popatrzcie wszyscy na to zdjęcie i powiedzcie: czy nie pięknie to wygląda?

emes